„NOWY ŚWIAT" — SKONSOLIDOWANY DNIA 4-GO PAŹDZIERNIKA 1925 Z „TELEGRAMEM CODZIENNYM" JEST NAJPOTĘŻNIEJSZYM CZYNNIKIEM W ZYCIU POLSKIEM NA WSCHODZIE.

Nowy Świat

THE POLISH MORNING WORLD

„NOWY ŚW[illegible] LIDATED [illegible] 1925 WITH [illegible] GRAM CODZI[illegible] AN OUTSTAND[illegible] INFLUENCE IN[illegible] RITORY IT [illegible]

No. 246. ROK XXIX. DAILY AND SUNDAY NEW YORK, PIĄTEK, 3 WRZEŚNIA, (FRIDAY, SEPTEMBER 3), 1926 Entered as Second Class Matter, March 21st, 1924, at New York Post Office, New York, N. Y. CENA 3 CENTY

POLSKĘ CZEKA PIĘKNA PRZYSZŁOŚĆ

Ekspert amerykański olśniony żywotnością narodu polskiego

PREZYDENT CALLES PIĘTNUJE KLER RZYMSKO-KATOLICKI

Rząd meksykański nie ustąpi w swej walce z kościołem

KSIĘŻA ZWALCZALI ZAWSZE REPUBLIKAŃSKĄ FORMĘ RZĄDÓW

MEXICO CITY, 2 września.— Prezydent Calles w odczytanem dzisiaj nowemu kongresowi orędziu, powiadomił członków kongresu, że rząd bezwzględnie będzie zwalczał roszczenia kleru rzymsko - katolickiego, broniąc konstytucji i ustaw z niej wypływających, licząc na poparcie opinji publicznej.

Na pierwszą sesję kongresu stawili się wszyscy członkowie [illegible]zby reprezentantów i senatu. [illegible]lerje były przepełnione przez [illegible]ubliczność ze wszystkich sfer, która pragnęła się dowiedzieć, co prezydent Calles powie w sprawie walki kościoła z państwem. Przez cały czas odczytywania orędzia przez prezydenta Callesa, kongresmani i publiczność skupiona na galerjach słuchała orędzia prezydenta z jak największem natężeniem. Osoby cierpiące na słaby słuch przystawiały do uszu dłonie by nie uronić jednego słowa z odczytywanego orędzia.

Prezydent Calles oświadczył wyraźnie, że spór kościoła z państwem został sprowokowany przez kler rzymski, któremu się marzą dawne czasy, kontroli państwa przez kościół. Walka kościoła z państwem, która jest raczej natury wewnętrznej, pozyskała więcej rozgłosu za granicami jak na to zasługuje. Kler dla zrealizowania swych imperjalistycznych planów usiłuje podburzyć opinję wszystkich katolików świata, ale mu to wiele nie pomoże, wobec faktu znanego wszystkim narodom demokratycznym, że kler rzymski był zawsze wrogiem republikańskiej formy rządów.

KATASTROFALNE POWODZIE W HISZPANJI

Ulewne deszcze po długiej posusze wyrządziły wielkie szkody

MADRYT, 2 września. — Wiele wypadków śmierci w ludziach i inwentarzu i miljony strat w mieniu spowodowały powodzie, powstałe wskutek ostatnich ulewnych deszczów po 6-tygodniowej posusze. Wiele miejscowości zostało zamienionych w jeziora. Komunikacja kolejowa w wielu punktach kraju została przerwana.

Dotychczas zdołano odszukać 18 zwłok topielców. Najbardziej zostało dotknięte klęską powodzi starożytne miasto Toledo. Straty w mieniu ludzkiem w tym mieście dochodzą kilku miljonów pesetów.

KATASTROFALNY POŻAR W DROHOBYCZU

Trzy osoby spalone żywcem, piętnaście ciężko rannych

WARSZAWA, 2 września. — Z Drohobycza donoszą o katastrofalnym pożarze, skutkiem którego trzy osoby zostały spalone żywcem a piętnaście osób ciężko poparzonych.

BURZE I POWODZIE NA PÓŁNOCNYM ZACHODZIE

Przymrozki w Kanadzie i Nowej Anglji

CHICAGO, 2 września. — Burza, jaka przeszła ponad północnym zachodem w połączeniu z powodzią wyrządziła wielkie szkody dochodzące do 1,500,-[illegible]0 dolarów.

Największe szkody poniosło [illegible]steczko Galesburg, Ill., zniszczone częściowo przez wodę po [illegible]nięciu tamy na rzece Cedal [illegible]k. Śródmieście miasteczka [illegible]ło zalane wodą na 3 stopy [illegible]o.

[illegible]rzeciwieństwie do burz i [illegible]zi na zachodzie, na [illegible]odzie, w Kanadzie w pro[illegible] Quebec i stanach Nowej Anglji szczególnie w stanie New Hampshire, dały się uczuć silne przymrozki, które wyrządziły znaczne szkody w dolinach wystawionych na wiatry północne.

Zbiór owoców w Kanadzie został częściowo uszkodzony. Termometr w niektórych okolicach spadł od 30 stopni punktu marznięcia wody.

Lotnik polski leci do oceanu Spokojnego

Porucznik Orliński przeleciał do Czyty

WARSZAWA, 2 września. — Lotnik porucznik Orliński, który leci z Polski ponad Syberję do oceanu Spokojnego, przybył szczęśliwie do Czyty i natychmiast wyruszył w dalszą podróż do jednego z portów Mandżurji nad oceanem Spokojnym.

Zaburzenia polityczne w Boston, Mass.

6 osób ciężko ranionych podczas bójki — Pierwszy od wielu lat wypadek zaburzeń politycznych

BOSTON, 2 września. — Dwaj mężczyźni znajdują się bliscy śmierci, a trzej inni walczą ze śmiercią w miejscowym szpitalu miejskim w następstwie ran odniesionych w zaburzeniach politycznych, do jakich doszło podczas agitacji przedwyborczej we wschodniej części Bostonu.

James Coffey, republikański kandydat na assemblymana, który krytykuje swych przeciwników politycznych, jako bandę bomów nałogowych morfinistów i przemytników wódki, został śmiertelnie poraniony przez dwóch mężczyzn, w chwili, gdy rozmawiał ze swymi przyjaciółmi po odbyciu wiecu. Stojący w pobliżu policjant w cywilnem ubraniu pośpieszył na pomoc napadniętemu, ale został kilkakrotnie pchnięty nożem w żołądek. Obydwaj napastnicy mimo pościgu, zdołali uciec niepochwyceni, ostrzeliwując się gęsto z rewolwerów.

LIGA PROTESTUJE PRZECIW TRAKTATOWI ANGIELSKO-WŁOSKIEMU

Nacisk wywierany na Abisynję przeciwny idejom Ligi Narodów

GENEWA, 2 września. — Odbywający się tutaj kongres zwolenników powszechnego pokoju uchwalił rezolucję, potępiającą zawarty w ostatnich tygodniach traktat włosko-angielski, dla „gospodarczego przenikania" Abisynji, co należy uważać za nielegalny nacisk polityczny na Abisynję.

Ponieważ uczestnicy kongresu powszechnego pokoju są wybitnymi obywatelami państw należących do Ligi Narodów, uchwaloną przez kongres powszechnego pokoju rezolucję należy uważać za jednoznaczną z protestem Ligi Narodów przeciw imperjalistycznym zakusom Anglji i Włoch przeciw niepodległości Abisynji.

Rozpoczęcie ruchu handlowego między Polską a Rosją

WILNO, 2 września. — Przez stację graniczną Zachacie przeszedł pierwszy pociąg towarowy do Mińska, naładowany węglem polskim. Tego dnia wieczorem przybył na tę stację pierwszy pociąg sowiecki, naładowany rudą.

EMIGRANCI POLSCY OFIARĄ OSZUSTÓW WŁOSKICH

Setki robotników popłaciło po 10 franków za obietnicę dobrze płatnej pracy w St. Zjedn.

PARYŻ, 2 września. — Olśnieni bogactwem Ameryki z jej złotem wybrukowanemi ulicami i wielką zapłatą za małą pracę setki polskich robotników w francuskiej miejscowości fabrycznej Thionville, we wschodniej Francji, popłacili po 10 franków włoskiemu oszustowi nazwiskiem Anzelo Silvio Dereni, za przyrzeczenie dostarczenia dobrej roboty, przy „Eastern American Railway" z wynagrodzeniem 15 dolarów za dzień pracy i gwarancję 1,200 franków, w razie oddalenia z pracy.

Po zebraniu tysięcy franków tygodniowo przez szereg tygodni, śmiałemu oszustowi powinęła się noga i został aresztowany na skutek skargi podniesionej przeciw niemu przez poszkodowanych. Oszustowi grozi surowa kara za oszukiwanie nieostrożnych emigrantów.

ANGLJA DAJE WIELKIE ZAMÓWIENIA NA WĘGIEL POLSKI

WARSZAWA, 2 września. — Rząd angielski nadesłał Polsce zamówienie na dostawę 200,000 ton węgla polskiego w ciągu miesiąca września.

Naturalne bogactwa pewnemi podstawami dobrobytu

Finansiści polscy wdzięczni amerykańskim ekspertom za opracowanie planów dla reorganizacji gospodarczej Polski

WARSZAWA, 2 września. — Profesor Kemmerer, zapowiadając na bankiecie prywatnym bliskie ukończenie swego planu reorganizacji finansów Polski, po raz pierwszy wyrazi[illegible]voją silną wiarę w pomyślną przyszłość kraju, wyrażając wdzięczność za owocną współpracę ze strony urzędników państwa. Bankiet został wydany przez prezydenta Banku Państwa, Karpińskiego i dyrektorów banku. Wśród gości znajdowali się minister finansów Klarner, poseł Stanów Zjednoczonych w Polsce Stetson i kilku członków rządu. Bankiet odbył się z okazji walnego zgromadzenia akcjonarjuszy, na którem uchwalono dla dobra tej organizacji szereg zmian, zaproponowanych przez prof. Kemmerera, za które prezes banku Karpinski wyraził pełne uznanie przez wzniesienie toastu na cześć amerykańskich ekspertów finansowych.

CO PROF. KEMMERER MYŚLI O POLSCE?

Odpowiadając na toast wzniesiony przez prezesa Banku Państwa Karpińskiego prof. Kemmerer powiedział:

„Ja i inni członkowie komisji ekspertów finansowych pragniemy podziękować obecnym urzędnikom za ich gorliwą współpracę przy układaniu planu reorganizacji finansów Polski. Polacy, z którymi mieliśmy sposobność się zetknąć, są ludźmi rozważnymi, gościnnymi i uprzejmymi i współpraca z nimi była dla nas wielką satysfakcją.

„Mam niezachwianą wiarę w pomyślną przyszłość Polski. Gdyby mi się ktoś zapytał, na czem opieram swą wiarę, odpowiedziałbym, że Polska ma olbrzymie liczne źródła bogactw, a przedewszystkiem naród polski jest pracowity [illegible]trzący daleko w przyszłość. Większość narodu polskiego przywiązana jest do uprawy ziemi i ma wrodzone poczucie szacunku dla prawa własności prywatnej, dzięki czemu wywrotowe ideje nie znachodzą zwolenników wśród ludu polskiego.

„Przez ostatnie stopięćdziesiąt lat niewoli politycznej i gospodarczego ucisku, naród polski złożył dowody swojej żywotności, zachowując swój język ojczysty.

„Mimo niedoświadczenia politycznego i nieznacznej pomocy z zagranicy, w obliczu niepokonanych trudności, spotykanych na każdym kroku i zniszczenia kraju przez cały o-

(Ciąg dalszy na stronicy 6-ej).

Polska uprawniona do stałego miejsca w Radzie Ligi

Hiszpanja miała wielką przeszłość, ale przyszłości jej nie widać — Brazylja ma piękną przyszłość, ale żadnej przeszłości

WARSZAWA, 2 września. — Przyjechał do Warszawy dr. Hugh Dalton, profesor ekonomji w słynnej londyńskiej School of Economics (Szkole Gospodarstwa Społecznego), członek Niezależnej Partji Pracy i poseł do parlamentu angielskiego. P. Dalton należy do Wydziału Wykonawczego Partji Pracy i zajmuje się specjalnie sprawami zagranicznemi w skali międzynarodowej.

Jak donosi „Robotnik", Dalton ma zamiar wraz ze swą żoną, która również bardzo żywo interesuje się sprawami publicznemi, zwiedzić jak najwięcej: udaje się na Kresy Wschodnie, potem do Lwowa, Krakowa, Zakopanego, Katowic. Był już w Gdańsku, skąd wyniósł wrażenie, że najbardziej niebezpieczni dla Polski i rozwoju Gdańska są nacjonaliści gdańscy, głównie przybysze z Rzeszy.

Gość rezerwuje wypowiedzenie swej opinji o nas po zakończeniu podróży.

Z opinji Daltona o Polsce „Robotnik" przytacza jedną: Mówiąc o sprawie stałego miejsca dla Polski w Radzie Ligi, wyraził się: Polska ma największe do tego prawo. Hiszpanja bowiem miała wielką przeszłość, a nie widać jej przyszłości. Brazylja ma przed sobą wielką przyszłość, ale jest krajem bez przeszłości. Przed Polską zaś, krajem o wielkiej i wspaniałej przeszłości, otwiera się niemniej wspaniała przyszłość.

Z POLA PRACY

Strajkujący krawcy damscy zgodzili się na propozycję gubernatora Smith'a — Angielscy górnicy węglowi przystali na zwołanie nowej konferencji — Strajkujący tkacze planują urządzenie wielkiej demonstracji.

NEW YORK, 2 września. — Działając w myśl sugestyj gubernatora Smith'a, przewodniczący bezpartyjnego komitetu strajkowego krawców damskich, Raymond V. Ingersol, odbył szereg konferencyj z przedstawicielami strajkujących krawców damskich i uzyskał od nich zgodę na plan gubernatora Smith'a dla zakończenia przewlekającego się strajku krawieckiego. Przewodniczący bezpartyjnego komitetu strajkujących krawców odbył następnie konferencję z przedstawicielami fabryk i od nich również otrzymał zapewnienie zgody dla zakończenia strajku na podstawie sugestyj przedstawionych przez gubernatora Smith'a.

* * *

LONDYN, 2 września. — Parlament angielski zwołany na specjalne posiedzenie dla uchwalenia nadzwyczajnych uprawnień dla rządu w celu zakończenia przewlekającego się strajku węglowego, nie powziął żadnych uchwał i odroczył się do pierwszych dni listopada.

Przywódcy strajkujących górników na usilne żądania przedstawicieli rządu zgodzili się na wznowienie przerwanych obrád dla załatwienia przeciągającego się strajku, który z każdym dniem grozi coraz większą klęską zarówno właścicielom kopalń węgla, tracącym rynki zbytu na rzecz sąsiednich krajów, produkujących węgiel jak Niemcy, Francja, Belgja, Polska i Norwegja, jak i strajkującym górnikom, którzy znajdą się bez żadnych zasobów finansowych wobec zbliżającej się zimy.

Strajkujący górnicy nie odstępują ani na krok od swego hasła: „Nie zmniejszać płacy, nie zwiększać godzin pracy".

* * *

PASSAIC, N. J., 2 września. — Strajkujący tkacze w Passaic, N. J., w liczbie 9000 zostali już zorganizowani w unję tkacką przy Amerykańskiej Federacji Pracy, która otrzymała czarter i została przyjęta do organizacji unijnej „United Textile Workers of America".

Z tej okazji strajkujący tkacze w Passaic planują urządzenie w przyszłą niedzielę olbrzymiej demonstracji strajkierskiej, by wykazać swą solidarność klasową i udowodnić społeczeństwu amerykańskiemu, że strajkujący tkacze w Passaic nie dadzą się złamać.

EXTRA!

Polska popiera Stany Zjednoczone w Międzynarodowym Trybunale

PRZEDSTAWICIEL POLSKI ROZTWOROWSKI ZA UDZIELENIEM ST. ZJ. SPECJALNEGO STANOWISKA

GENEWA, 2 września. — Zastrzeżenia postawione przez Stany Zjednoczone w sprawie ich przystąpienia do Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości, spotkały się z gorącem poparciem ze strony delegata Polski, Roztworowskiego, który w obecności delegatów 38 państw, należących do Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości oświadczył, iż warunki przystąpienia do Trybunału postawione przez Stany Zjednoczone, są umiarkowane i powinny być uznane. Zastrzeżenia St. Zjednoczonych o których mowa, nie pozwoliłyby Międzynarodowemu Trybunałowi Sprawiedliwości na wydawanie bez zgody St. Zj. opinji prawnej w sporach w których St. Zj. byłyby zainteresowane.

Przedstawiciel Polski wyjaśnił to żądanie, jako pragnienie St. Zj. pozostania na tej samej stopie, co wszyscy członkowie Rady Ligi Narodów, które to ciało zwraca się do Międzynarodowego Trybunału po wydanie opinji prawnej.

Dzięki poparciu delegata Polski komisja Międzynarodowego Trybunału przyjęła trzy zastrzeżenia Stanów Zjednoczonych, a nad pozostałemi [illegible]oma toczy się jeszcze dyskusja z prawdopodobieństwem i[illegible]jęcia. Jedynie [illegible]i Francji i Belgji różnią się odnośni[illegible]u zatwierdz[illegible]nich zastrzeżeń amerykańskich [illegible]

Zwłoki Rudolfa Valentino w drodze na miejsce wiecznego spoczynku

Brat zmarłego i Pola Negri czuwają nad zwłokami — Pogłoski o wiwisekcji zwłok zaprzeczone

NEW YORK, 2 września. — Po przyjeździe w środę wieczorem na okręcie Homeric linji White Star Line, brat zmarłego Valentino, Umberto Guglielmi, udzielił swej zgody na pogrzebanie zwłok w Hollywood w Kalifornji. Pola Negri, narzeczona zmarłego i brat zmarłego zajęli się wykonaniem i ułożeniem programu pogrzebowego. Trumna ze zwłokami została złożona w specjalnym wagonie, zapełnionym kwiatami. Z pow[illegible]go trzymania zwłok na powietrzu skreślono z planu wystawienie zwłok na widok publiczny [illegible] Chicago, gdzie tylko zostaną [illegible]łączone nowe wieńce imie[illegible] władz miejskich i kół arty[illegible]nych miasta Chicago.

Brat zmarłego i Po[illegible] jako narzeczona zmar[illegible] mują setki telegram[illegible] zami współczucia, [illegible] szych przedstawic[illegible]

...kowym przy 2-ej ave. mieś- ...na Polska Ochronka Dzienna!

...SIĄ...

3

PIĄTEK
Wrzesień ma 30 dni

KALENDARZYK

Joachima, ojca N. M. P.

Wypadki Historyczne

W roku 1685 zwycięstwo Sobieskiego pod Wiedniem.

POGODA:

Przepowiednie biura meteorologicznego w Washingtonie głoszą:

Deszcz.

Złoty, 19.3 centów am.	11,5c
Bond 8% pożyczki płatnej w roku 1940	69⅜
Bond 6% pożyczki płatnej w roku 1950	89¼

RADIO PROGRAM

STACJA WEAF, NEW YORK, 492
4:45 po południu—11:00 wieczór
4:45—Cyril Langlois, tenor.
5:00—Muzyka do obiadu.
6:00—Orkiestra Hotelu Waldorf-Astoria.
7:00—Orkiestra Davisa.
7:30—Ruby Stahl, sopran.
8:00—M. Rittenberg, pianista.
9:00—Orkiestra parowca „La France."
9:30—Daniel Sharer, skrzypek.
9:45—Leon Salathiel, bas.
10:30—Orkiestra Albina.
11:00—Orkiestra Pelham Heath.

STACJA WHN, NEW YORK, 360
5:20 po południu—12:00 w nocy
5:20—Hickey, baryton.
8:00—Ensemble z Treasureland.
9:00—Orkiestra Loew'a.
11:00—Orkiestra z Teatru Strand.
11:30—Orkiestra z Roseland.
12:00—Orkiestra z Silver Slipper.

STACJA WGBS, NEW YORK, 316
6:00 wieczór—7:10 wieczór
6:00—Lou Hayer, ukelele.
6:30—Trio kolejarzy.
7:10—Albert Cartler, baryton.

STACJA WMCA, NEW YORK, 341
6:30 wieczór—12:00 w nocy
6:30—Orkiestra Goldena.
7:30—Orkiestra z Monte Carlo.
8:00—Orkiestra z Midland Beach.
8:30—Helen Halperin, pianistka.
9:00—Artyści z Piccadilly.
10:05—Adelina Twardowska, pianistka.
10:15—Roy Clages, piosenki.
10:30—Orkiestra z Colonial Inn.
11:00—Program z Klubu Brighton.
12:00—Artyści Hotelu McAlpin.

STACJA WOR, NEWARK, 405
6:30 wieczór—10:15 wieczór
6:30—Kwartet z Bretton Hall.
7:30—Orkiestra z Cristal Palace.
8:00—Joseph Barnett, baryton.
8:15—Martha Weiss, pianistka.
8:30—Koncert na organach.
9:15—Koncert na mandolinie.
10:15—Orkiestra Ritz Carlton.

Panna Wilkanowska gra do Radjo

Znana szeroko Polonji brooklyńskiej i nowojorskiej z licznych występów panna Florentyna Wilkanowska, młoda i utalentowana pianistka zamieszkała z rodzicami pn. 66 Nassau Ave., w Greenpoint grać będzie dzisiaj o godzinie 9:30 wieczorem ze Stacji WEAF. Na program złożą się „Życzenia" i „Nocturne", op. 15-Z, Szopena oraz „La Campanella", Franca Liszta.

Poprzednie występy radjowe panny Wilkanowskiej cieszyły się wielkiem powodzeniem o czem najlepiej świadczyć mogą liczne listy otrzymane przez nią od posiadaczy aparatów radjowych.

WETERANI ARMJI POLSKIEJ

Legjoniści, żeligowczycy, muśniczycy i żołnierze regularnej armji polskiej nadsyłajcie swoje adresy do Wydziału Wojskowego, Nowy Świat, 24 Union Square, New York City.

Od liczby waszych zgłoszeń zależą losy niejednego z braci inwalidów, znajdujących się w Ameryce lub też w kraju.

Od liczby waszych zgłoszeń mogą kiedyś zależeć losy rodzin waszych i krewnych.

Listę zamykamy za trzy tygodnie. W tym czasie dowiecie się dlaczego was trudziliśmy i zaciekawili ni... ...zem wezwaniem. Cześć!

Wydział Wojskowy,
c/o Nowy Świat,
24 Union Square,
New York City.

...OME TERAZ OTWARTY
...rzedstawienie bez przerwy
...EITH-ALBEE
...wytwórni A. De Millo
...ING APRIL"
...po raz pierwszy
...CI SWIATA
...ARTER...

OBRAZKI NOWOJORSKIE
codziennie szkicuje
WŁÓCZĘGA
Adres: „Włóczęga"
c. o. „Nowy Świat"
24 Union Square

LIST Z WIĘZIENIA

(Pisany po angielsku)

Szanowny Panie!

Rodzice moi są Polakami i czytają Nowy Świat.

Spotkało mnie nieszczęście skutkiem którego znajduję się obecnie w więzieniu w New Yorku.

Moja matka jest poważnie chora i nie może mi pomóc. Posłała mi list z adresem Pana, radząc mi, abym do Pana napisał w nadziei, że Pan mi pomoże. Prosi, aby Pan raczył odwiedzić ją w domu. Żywię nadzieję, że Pan prośbie mej nie odmówi i uda się do niej.

Serdecznie Panu dziękuje,
S. S.

Adres moich rodziców .... East 6th Street.

• • •

Udałem się do domu stroskanej matki.

W mieszkaniu czysto ale tak smutno i cicho.

W łóżku leżała zniszczona, chora kobieta.

Matka...

Ze łzami w oczach opowiadała mi jak jej syn dostał się do więzienia. Wspólnie z dwoma chłopcami, Am...kanami, wsiadł do samocho... ...jącego na ulicy i odbył przejażdżkę. Wszystkich aresztowano. Amerykanów wypuszczono, gdyż właściciel samochodu przekonał się, że chłopcy bez złych zamiarów używali jego samochodu. Jego zaś zatrzymano w więzieniu, gdzie już od dziewięciu tygodni przebywa.

Prosi więc abyśmy się starali jego sprawę przyspieszyć. Po otrzymaniu wiadomości o wypadku, (czytała o tem w Nowym Świecie), dostała ataku serca i po dziś dzień przykuta jest do łoża.

Chłopak liczy dwadzieścia lat.

• • •

Cóż powiesz czytelniku?

Dobrze mu!! Prawda? Powinien szanować cudzą własność!

Wciągasz na siebie togę surowego sędziego i bez wysłuchania świadków, bez poważnego zastanowienia się, bez zajrzenia w duszę tego chłopca załatwiasz sprawę.

Jesteś sędzią, w imię jakiejś moralności, którą uznajesz.

Wsiadł do automobilu, więc powinien lata całe w więzieniu spędzić. Że drugich wypuszczono, nas nie obchodzi. Że może w tem nasza po części wina... mniej ważną jest rzeczą. Prawda? Jeśli chłopcy polscy, a to jest właśnie pokolenie, które już wykazuje skutki zupełnej demoralizacji, stają się ofiarami ulicy, nie nasza wina. Żeśmy dla chłopców polskich nie stworzyli żadnych ośrodków kulturalnych i wychowawczych, żeśmy nie dbali o to jak i gdzie czas spędzają, że w naszych Domach Narodowych i klubach dla nich miejsca odpowiedniego niema, nie nasza wina.

Myśli tak każdy kto tylko o sobie myśli.

Kiedy Gertruda Ederle, niemiecka dziewczyna, przepłynęła Kanał Angielski entuzjastycznie witała ją cała Ameryka, począwszy od prezydenta a skończywszy na najprostszym Niemcu, który pracę porzucił i do przystani poleciał, by swej rodaczce oddać cześć. Cóż zrobiła? Kogo to obchodzi?

Tego rozumieć nie potrafi człowiek, który w ślimaczej skorupie siedzi i krótkowidzącemi oczyma szuka tylko wygód i dóbr dla siebie.

Jeszcze dzisiaj cicho jest, bo nie wyrosła nadmiernie hydra zbrodni wśród Polaków. Ale później wróci ta fala i mścić się będzie na niewinnych Polakach. Podsuną wam pod nosy rekordy w Sing Sing, tajemnice elektrycznego krzesła, spotkamy się z antypatją i sądem ogółu, który nas odpowiednio i sądzić będzie.

To jest naszą sprawą. Tak samo jak przepłynięcie kanału przez pannę Ederle było sprawą Niemców nowojorskich. Jeśli chlubimy się czynami Kościuszki, Pułaskiego i wielu innych bohaterów, jeśli rościmy sobie prawa brania udziału w zasługach tych jednostek wielkich, musimy z tych samych przyczyn brać na siebie odpowiedzialność za pokolenie młodsze i dzielić sromotną ich sławę tem bardziej iż nasza w tem częściowo wina.

Jeśli nie będziemy dbać o dzieci polskie spotka nas w przyszłości kara dotkliwa.

Młody, już po części wykolejony Polak, S. S. znajduje się, może niewinnie, w więzieniu. Chora matka w domu przykuta do łoża boleści opłakuje jego dolę i swą niemoc, a dodać trzeba, **że dotychczas nie miał adwokata, że właśnie dlatego tak długo w więzieniu przesiaduje.**

• • •

Drżącą ręką napisała do swego syna, aby się zwrócił do „Włóczęgi."

Tylko tyle mogła mu pomóc.

A ja zaś poślę do niego naszego adwokata z poleceniem, aby sprawę przyspieszył i go bronił w obliczu prawa.

W tym wypadku zastąpię matkę obłożnie chorą. A jeśli kiedyś S. nawrócony po tem niemiłem doświadczeniu będzie prawym obywatelem i człowiekiem uczciwym, jeśli w chwili, gdy honor Polski na szwank wystawiony będzie i potrzeba będzie serc czystych i ofiarnych rąk do obrony tego co nam jest skarbem bezcennym, w szeregu znajdzie się i S., który nie zapomni, iż Polonja w chwili nieszczęścia o nim pamiętała, jeśli zrozumie jak wielką godnością jest należenie do społeczeństwa, które nie wyrzuca za nawias ludzi błądzących, ale pomocną rękę podaje, spłacony będzie wobec społeczeństwa dług dzisiaj zaciągnięty.

• • •

Organizacja międzynarodowa, International Migration Service w Szwajcarji, (Rue de la Bourse, Genewa), zwróciła się do nas w imieniu Rozalji Różańskiej z prośbą o odszukanie Józefa Ró-

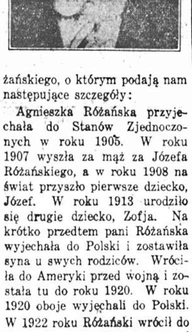

żańskiego, o którym podają nam następujące szczegóły:

Agnieszka Różańska przyjechała do Stanów Zjednoczonych w roku 1905. W roku 1907 wyszła za mąż za Józefa Różańskiego, a w roku 1908 na świat przyszło pierwsze dziecko, Józef. W roku 1913 urodziło się drugie dziecko, Zofja. Na krótko przedtem pani Różańska wyjechała do Polski i zostawiła syna u swych rodziców. Wróciła do Ameryki przed wojną i została tu do roku 1920. W roku 1920 oboje wyjechali do Polski. W 1922 roku Różański wrócił do Ameryki zostawiwszy żonę i dwoje dzieci w kraju. Przez jakiś czas pisywał mało i nawet posyłał pieniądze na utrzymanie. Później atoli zupełnie przestał się komunikować z żoną i dziećmi, które obecnie żyją w niedostatku. Ostatni adres znany rodzinie brzmiał: Box 793, N. A., Forest City. Ktoby znał obecny adres p. Różańskiego, proszony jest skomunikować się z nami.

Idziemy wszyscy na Wielki Piknik

Idziemy wszyscy na wielki piknik z rozmaitemi niespodziankami, który urządza Sokół Polski, Gniazdo Nr. 85 w Bronx, N. Y., w niedzielę, dnia 5-go września r. b., w Hoffman's Casino i Parku, przy Havemeyer Ave., w Unionport, N. Y. Orkiestra prof. St. Karlewicza. Kasa otwarta o godzinie pierwszej po południu. Gry w kręgle o cenne nagrody. Cena biletu 50 centów.

Dozajd z Bronx: Westchester tramwaj do Havemeyer Ave., w... i udać się na prawo cztery bl...

Pitasikowa ma wojowniczą naturę

Są na świecie kobiety z charakterem podobnym do aniołów.

Niewiasty te są uosobieniem dobroci, grzeczności i miłości względem bliźnich.

Przeto każdy co je zna stara się okazać szacunek i o ile może wyświadczyć jakąś drobną przysługę, byleby tylko móc należeć do grona przyjaciół danej istoty.

Inna zaś kategorja niewiast to istoty nerwowe, histeryczki, plotkarki i awanturniczki.

Nikomu nie ustąpią i przeto nikt im ustąpić nie chce.

Do istot takich należy Sabina Pitasik, zamieszkała pn. 1772 Second Ave.

Pani Sabina jest właścicielką sklepu galanteryjnego.

Przed kilkoma dniami przyszła do niej za interesem niejaka Agnes Toohey.

Ponieważ nie mogła się ona zdecydować na natychmiastowe kupno jedwabnych pończoch, Pitasikowa zaczęła jej wymyślać.

Twierdziła ona, iż nie ma czasu do tracenia z ludźmi, którzy idą do sklepu, aby kupić coś czego przedtem nie wybrali.

Kłótnia zamieniła się wkrótce w bójkę.

Pitasikowa, osoba korpulentna miała przewagę nad swoją klientką.

W czasie bitki zadała jej kilka tak silnych ciosów pięścią, że Toohey'owa straciła przytomność i trzeba było wezwać karetkę pogotowia ratunkowego.

Onegdaj w Harlem Court odbyła się rozprawa sądowa.

Sędzia McKiniry po wysłuchaniu obu stron skazał Pitasikową na trzy miesiące aresztu z zawieszeniem wyroku na sześć miesięcy.

Wychodząc z sądu Pitasikowa obiecała poprawę.

Na długo?

Jak sądzicie?...

Z TEATRU POLSKIEGO

Premjera „Cygańska Miłość"

Kto pragnie usłyszeć jedną z najpiękniejszych operetek, która wszędzie gdziekolwiek była graną święciła ogromny sukces, kto pragnie ubawić się serdecznie z dwojga flaperów, (Bandrowska, sopran i Posselt, alt), które na gwałt pragną wstąpić w związki małżeńskie, kto pragnie rozkoszować się zawsze ślicznym głosem uroczej Zorlki, (dyrektorowa Wandyczowa), wspaniałą grą pełną subtelności Ilony, (nasza Marjewska), świetnym barytonem narzeczonego Zorlki, (W. Ochrymowicz), i potężnym czarodziejskim skrzypkiem Joszim, (N. Szczawiński), kto pragnie uśmiać się do łez z arcykomicznych Ptakowskiego i Bromińskiego i zobaczyć swą ulubienicę Mirskę, niechaj spieszy na premjerę Polskiego Teatru „Cygańską Miłość." Operetka ta będzie tylko raz graną w New Yorku, w niedzielę, dnia 12-go wrześn'a, w Central Opera House, w Philadelphia, we wtorek, dnia 14-go września a w Newarku, w niedzielę, dnia 19-go września, w Domu Narodowym.

KTO, CO I GDZIE

Skoczywszy z jednego z przęseł mostu Manhattan, Mikołaj Burenko, zamieszkały pn. 212 East 3rd St., wpadł w głębiny rzeki, znajdującej się poniżej. Czyn jego został zauważony przez straż rzeczną, której funkcjonarjusze przy pomocy bosaków wyciągnęli Burenkę z topieli. Zabrano go do szpitala Gouverneur, gdzie lekarze skonstatowali zatrucie wódką.

Oprócz lżejszych obrażeń ciała desperat, który jak oświadczył, chciał się pozbawić życia, innych ran nie doznał.

• • •

W najbliższej przyszłości ma się odbyć ślub ob. Jacka Dubowskiego, zamieszkałego pn. 800 Fox St. z panną ...ciszką Ja...z, z pn. 100... ...nd Ave. ...dzi spożyja... ...eselną ...domu rodzic... ...wicz, poczem nocnym ekspresem odjadą do Niagara Falls, N. Y., gdzie spędzą swój miodowy miesiąc.

Życzymy im powodzenia na nowej drodze życia.

• • •

Manuskrypt napisany przed pięciuset laty w języku łacińskim przez zakonnika, nieznanego nazwiska, a mający tytuł „Księga Godzin" został skradziony przez nieznanych sprawców z National Arts Club, pn. 15 Gramercy Park.

Doktór Otto Vollbehr, właściciel manuskryptu ofiarował policji piętnaście tysięcy dolarów za ujęcie złodzieja i odebranie od niego wymienionej księgi.

EAST NEW YORK

Posiedzenie akcjonarjuszy Domu Narodowego

Roczne posiedzenie akcjonarjuszy Domu Narodowego Polskiego w East New York, 140-142 Pennsylvania Ave., róg Liberty Ave., odbędzie się dnia 4-go września, 1926 roku, o godzinie 7:30 wieczór, w sprawie obrania urzędników, na które każdy akcjonarjusz jest obowiązany przybyć.

A. STRUG, Sekr. Prot.

Podaje się do wiadomości, że wpisy dorosłych uczennic mających zamiar w tym sezonie występować na scenie są w poniedziałki i piątki od 5 do 7:30 wieczór, w Polskim Domu Narodowym, pn. 19 St. Mark's Place.

Jak z przyjemnością dowiadujemy się panna Lunia Nestor w jesieni występować będzie jako primadonna w Teatrze amerykańskim i kierować będzie baletem, w skład którego wejdą jej najstarsze i najlepsze uczennice.

Jeżeli Was Nudzą Zwyczajne ....

DŁUGA i dokładna znajomość jest najlepszym probierzem przywiązania tak wobec ludzi jak i rzeczy materjalnych.

Sztuczny kamień błyszczy tylko przez krótki czas. Brylant iskrzy się przez całe życie.

Gdy usta Wasze dotkną poraz pierwszy Helmar, przywiązanie Wasze do Helmar będzie natychmiastowe, a dłuższa znajomość zapieczętuje wieczną przyjaźń z niemi.

Albowiem Helmar jest dystyngowanym papierosem. Charakter jego jako taki nie uznaje lepszego gatunku.

Zapoznajcie się z

HELMAR

Królową Dystyngowanych Papierosów

OTWARCIE SEZONU TEATRALNEGO

TEATR POLSKI W NEW YORKU

Pod dyrekcją T. WANDYCZOWEJ

New York	Philadelphia	Newark
NIEDZIELA,	WTOREK,	NIEDZIELA,
dnia 12 Września	dnia 14 Września	dnia 19 Września
CENTRAL OPERA HOUSE	MOOSE AUDITORIUM	DOM NARODOWY
67 ulica, róg 3 Ave.	1312 Broad Street	278 New York Ave.

„Cygańska Miłość"

WSPANIAŁA OPERETKA W TRZECH AKTACH

Przy współudziale całego artystycznego zespołu POLSKIEGO TEATRU a mianowicie: Pp. Bandrowskiej Marjewskiej, Mirskiej, Posselt, Wandyczowej, Bromińskiego, Gruza, Ochrymowicza, Pałaszyńskiego, Ptakowskiego, Szczawińskiego i innych.

WSPANIAŁE TAŃCE I BALET — NOWE KOSTJUMY I DOBOROWA ORKIESTRA.

Początek punktualnie o godzinie 8-mej wieczorem.

Złączony Komitet Towarzystw Polskich

Złączony Komitet Towarzystw Polskich zawiązany w celu zorganizowania wielkiej wycieczki na wystawę do Philadelphia, Pa. w dniu przeznaczonym dla Polski w Ameryce, czyli 5-go września r. b., potwierdza podaną już prawie we wszystkich dziennikach polskich wiadomość o zmianie zaszłej w programie uroczystości na ten dzień i podaje do wiadomości, że jedynie z tego powodu sprzedaż biletów na wystawę i do Stadium została wstrzymana.

Z powodu tej zmiany Złączony Komitet nowojorski nie mając możliwości kontrolowania dokładnej liczby wycieczkowiczów, podaje tą drogą do ogólnej wiadomości biorących udział w tej wycieczce, że punkt zborny został wyznaczony na stacji kolei Pennsylvania, Track 2, na godzinę ósmą rano, czas nowojorski, Day Light Saving Time.

Cena biletów za jazdę w obie strony wynosi $6.24c.

Komitet nie może zamawiać specjalnych pociągów, ponieważ jest to za krótki czas dla zebrania odpowiedniej liczby wycieczkowiczów.

Co się zaś tyczy samego programu komitet oświadcza, że takowy musiał ulec zmianie z powodu cofnięcia przyrzeczenia wypłaty $40,000, przez miasto Philadelphia na ten cel przeznaczonej.

Natomiast program pochodu Polonji, mów okolicznościowych, które będą wygłoszone przez dostojne osoby i wybitnych mówców, dalej występy sił artystycznych tak solistów jako też zbiorowych, chórów śpiewaczych, baletu polskiego etc., etc. pozostaje bez zmiany. Inne więcej atraktywne numera programu komitet wystawy i dnia polskiego był zmuszony wydzielić z powodu braku funduszów na ten cel koniecznie potrzebnych.

Złączony Komitet Towarzystw Polskich na Wschodzie postanowił na ostatniem posiedzeniu wydać do Polonji w New Yorku i okolicy niniejszy apel z prośbą o jak najliczniejszy gremjalny współudział w wycieczce na wystawę w Philadelphia, Pa., w dniu polskim 5-go września r. b., przedstawiając a raczej zaznaczając; że sam program lub tegoż zmiany, nie powinny wpłynąć ujemnie na liczbę uczestników tej wycieczki, ale przeciwnie powinniśmy w tym dniu solidarnie i jak najliczniej zjawić się na placu wystawy w Philadelphia, by zamanifestować nasze uczucia i gorące życzenia stuprocentowym Amerykanom w rocznicę 150-lecia istnienia konstytucji Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

J. KUKOL, Sekretarz.

Moralność cenzorów filmowych

Japońska cenzura filmowa wykreśliła w ciągu roku swojego urzędowania z filmów, przeznaczonych do wyświetlania w kinoteatrach krajowych przeszło 800,000 stóp pocałunków i uścisków.

W lecie roku ubiegłego zcentralizowana została w Tokjo specjalna cenzura filmów, która zdała obecnie raport z działalności swojej w ciągu całego minionego okresu. Cenzorzy jak się okazuje szczególnie czujnie prześladowali pocałunki. Japońscy cenzorzy tolerowali co najwyżej odpowiednie układanie warg amanta i nadobnej jego bogdanki, zbliżanie się wzajemne ich twarzy, nie dopuszczając wszakże nigdy do momentu dotknięcia się ich ust. Ścisła statystyka jaką podaje raport, wykazuje, że w ciągu roku urzędowania poddali japońscy cenzorzy surowej takiej rewizji 1,805,000 stóp filmu zredukowanego przez nich do okrągłego miljona.

Wysoka pozycja

— Ojciec mój był biedny, ale mało kto zajmował wyższą pozycję niż on.

— Kimże on był?

— Naprawiał przewodniki tramwajowe.

ILUSTROWANA KRONIKA Z POLSKI

Praca wre przy wielkich inwestycjach

Budowa mostu III

Jedną z najładniejszych arteryj komunikacyjnych stolicy, są bezsprzecznie Aleje Jerozolimskie, Aleja Trzeciego Maja, wiadukt i most Poniatowskiego. Wzdłuż tej linji prowadzone są już od kilku lat niemal bez przerwy roboty przy wielkich inwestycjach, które zbliżają nas urządzeniem do zachodu.

Montowanie sąsiedniego przęsła Nr. 5 posunęło się tak daleko, że złożono je już na śrubach i przystąpiono do składania części środkowych dźwigarów.

Jednocześnie odbudowano prawie całkowicie drugą połowę filaru Nr. 5 od strony Pragi.

Rozpoczęto również ustawianie rusztowań dla budowy filaru Nr. 3 od strony Warszawy, co ilustruje nasza fotografja.

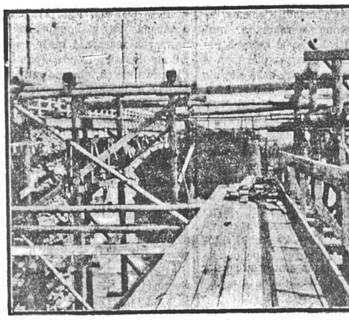

Rusztowanie dla budowy filaru od strony Warszawy

Na moście Poniatowskiego

Odbudowa drugiej połowy mostu Poniatowskiego szybko postępuje naprzód. Obecnie wykończono montowanie przęsła Nr. 6 od strony Pragi. Przęsło opuszczono już na podpory stalowe. Rusztowania przy tem przęśle rozbiera się już.

Roboty posuwają się szybko. To też publiczność przechodząca przez odbudowaną już część mostu, widząc te postępy, nie może ukryć swego zadowolenia.

Pod Aleją Jerozolimską

Roboty koło budowy odcinka tunelu kolejowego pod jezdnią Alei Jerozolimskiej posuwają się obecnie szybko naprzód.

Ilustracja nasza przedstawia wykop, wykopany dla przebudowy sieci kanalizacyjnej, która zdążające od Nowego Świata w stronę Marszałkowskiej, jeżdżą już po nowym torze.

Parkan okalający teren robót zostanie przeniesiony na linję nieczynnych torów tramwajowych. Wówczas rozpoczną się

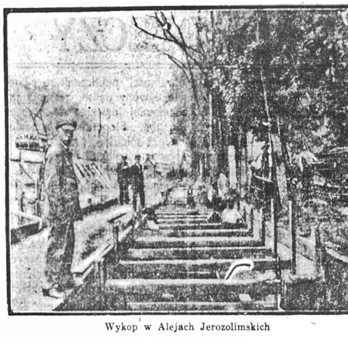

Wykop w Alejach Jerozolimskich

przesunięta została pod lekki chodnik Alei, gdyż pod środkiem jezdni biec będzie tunel.

Roboty kanalizacyjne prawie już ukończono.

W związku z koniecznością rozkopania jezdni w Alejach Jerozolimskich, tory tramwajowe zostały przesunięte na prawą stronę jezdni. Tramwaje

właściwe roboty ziemne dla wykonania wykopu tunelowego.

W związku z temi pracami Aleje zamknięte będą dla ruchu kołowego. Będzie to niewygoda dla warszawian, która jednak setnie wynagrodzona zostanie korzyściami, ciągnionemi po wybudowaniu tunelu kolejowego i linji średnicowej.

WILNO.

Ofiara policji na bezrobotnych.

Urząd wojewódzki w Wilnie otrzymał 3 tysiące złotych zebrane przez urzędników policji państwowej województwa nowogródzkiego. Suma ta jest przeznaczona na zapomogi dla bezrobotnych.

Zemsta krasnoarmiejców.

Z pogranicza sowieckiego donoszą, że na wprost folwarku Leonpole krasnoarmiejcy podpalili wieś Leszkowo, mszcząc się w ten sposób za to, że mieszkańcy tej wsi nie chcieli z nimi utrzymywać stosunków towarzyskich.

Statystyka obłąkanych.

Prof. psychopatji uniwersytetu Stefana Batorego dr. Władyczko ogłasza statystykę obłąkanych w Polsce na zasadzie, której okazuje się, że ogółem obłąkanych jest 84,000, z tego niebezpiecznych warjatów 28,000, zaś pod opieką lekarską jest wszystkiego 11,000 w czem 24 procent groźnych chorych znajduje się w szpitalach. W Wilnie chorych umysłowo jest 3,600, z czego wszystkiego 167 w szpitalu. Dr. Władyczko apeluje do społeczeństwa wileńskiego o zebranie funduszów celem zbudowania szpitala na 1200 chorych.

PIOTRKÓW.

Uruchomienie huty.

Nieczynna od dłuższego czasu huta „Feniks" ma być uruchomiona od 1 sierpnia dzięki otrzymanym obstalunkom od firm zagranicznych i krajowych.

ŻYRARDÓW.

Tajemnicza afera.

Od kilku tygodni mieszkańcy miasta Żyrardowa są zaintrygowani wykrytemi w Magistracie nadużyciami natury pieniężnej. Niezbędne jest urzędowe wyjaśnienie w tej sprawie.

GRODNO.

Letnie kolonje dla dzieci.

Władze municypalne Grodna mając do dyspozycji zgórą 10 tysięcy złotych na uruchomienie kolonij letnich, wysłały około 400 dzieci, zagrożonych gruźlicą na letnie kolonje do Druskienik, do lecznicy uniwersyteckiej wileńskiej, do [illegible] i Siwkowa nad Niemnem[illegible]

Z Osad Polskich

GRAND RAPIDS, MICH.

Chłopczyk zabity przez trok

Edward Kopczyński (lat 13), syn Andrzeja, zamieszkałego pod nr. 926 Davis Ave, N.W., doznał śmiertelnych pokaleczeń, gdy został zgnieciony między stojącym tramwajem i poruszającym się trokiem firmy Shulze Baking Co., przy narożniku Fulton St. i Ionia Ave. W szpitalu umarł wskutek wewnętrznego krwotoku. Podług informacji policji, Jacob Blink, (503 Prospect Ave., S. S.), powożący trokiem, usiłował przejechać pomiędzy tramwajem i trokiem stojącym przy chodniku. Edward jechał na troku, stojąc na stopniu po lewej stronie i został przyciśnięty do tramwaju.

HOLYOKE, MASS.

Młodzieniec wyratował dwoje ludzi od utonięcia

Stanisław Krok, znany gracz w piłkę koszykową, dobry pływak i odważny młodzieniec, w przeciągu tygodnia uratował od utonięcia dwoje ludzi, a mianowicie, pannę P. Bilską (Oliver St.) i 8-letniego Johna Powersa (South Hadley Falls).

PITTSBURGH, PA.

Trzy nieszczęśliwe wypadki samochodowe

Piętnastoletni Stanisław Twaruk, 209 Lexington Court, Carnegie, umarł w szpitalu „St. Johns" w północnej dzielnicy miasta skutkiem obrażeń doznanych wskutek przejechania go przez samochód przy Campbell's Run Road, w pobliżu Carnegie. Sprawca wypadku Kenner Weiss (625 Broadway Ave. Beechview), odstawił chłopca do szpitala, następnie zawiadomił o wypadku biuro koronera. Znajduje się do dalszych przesłuchów pod kaucją $1.000. Władysław Baczewski (405 Carson St.), znajduje się w szpitalu „Southside", skutkiem pokaleczeń doznanych, gdy samochód jego wjechał w mur przy Brownsville Road. Policja odstawiła Baczewskiego do szpitala. Tam okazało się, że stan jego nie jest groźny. — Siedmioletni Jan Warczak (110 S. 23 St.), doznał lekkich pokaleczeń, gdy wpadł pod koła dorożki, której szofer nie przystanął po wypadku, lecz czem prędzej odjechał.

GARY, IND.

Obrazy pani Kobylańskiej na wystawie

W dniach od 16 do 21 sierpnia odbyła się tu wystawa, w której wystawione miały być również obrazy pani Kobylańskiej, żony Jana F. Kobylańskiego, farmaceuty i chemika (1630 Broadway, między 16 a 17 ul.). Pani Kobylańska ukończyła szkołę sztuk pięknych, a jej obrazy odznaczają się żywością kolorów. Malowała sceny biblijne i obrazy swe ofiarowała miejscowemu polskiemu kościołowi. Między obrazami, jakie wystawiła na wspomnianej wystawie znajdują się „Zmartwychwstanie" i obraz zatytułowany „Terror", przedstawiający mężczyznę, pochodzenia wschodniego, wśród piasków pustyni, cofającego się na widok ludzkiej czaszki. Pani Kobylańska jest też mistrzynią tak zwanej sztuki stosowanej; wymalowała liczne poduszki i sama lakierowała i ozdabiała meble. Wystawa była urządzona w budynku, mającym 340 stóp długości, 110 stóp szerokości i wysokim na cztery piętra.

OSHKOSH, WIS.

Utonął w rowie na polu golfowem

Jan Kukliński, (lat 6), synek Teodora Kuklińskiego, utonął w rowie przy municypalnym placu gry w golfa. Wyszedł on z domu w sobotę po południu. W niedzielę rano, gdy oczyszczano pole golfowe i rów, znaleziono zwłoki chłopca[illegible] że chłopc[illegible] żu, gdy [illegible]

Wstępując[illegible] Im. P[illegible]

CZY WIE[illegible]

amerykański kapitał jest za[illegible] wany poważnie w cynkowem p[illegible] siębiorstwie w Polsce? Sejm uchw[illegible] lił ustawę upoważniającą rząd [illegible] przyjęcia i zatwierdzenia warunków kontraktu, na podstawie którego amerykański finansista W. Averell Harriman zakupi za $10,000,000 pięćdziesiąt jeden procent akcyj towarzystwa akcyjnego „Giesche" na Górnym Śląsku, które jest największym producentem cynku w Europie. Według warunków kontraktu p. Harriman zobowiązuje się włożyć dodatkowe $10,000,000 na rozwinięcie i powiększenie tego przemysłu w Polsce. Czy wiecie, że papierosy Helmar zawierają 100 procent czystego tureckiego tytuniu i dają wam wygodę i zadowolenie bez względu na ilość wypalanych?

„BAYER ASPIRIN" UZNANA ZA BEZPIECZNĄ

Zażywajcie ją bez obawy według wskazówek na paczce „Bayer"

BAYER

Does not affect the Heart

Dopóki nie zobaczycie „Krzyżyka Bayer" na paczce lub na tabletce, nie otrzymujecie prawdziwej Bayer Aspiryny, uznanej za bezpieczną przez miljony i przepisywanej przez lekarzy w ciągu przeszło dwudziestu pięciu lat jako doskonałej na

Zaziębienie	Ból Głowy
Neuritis	Lumbago
Ból Zębów	Reumatyzm
Neuralgje	Ból Ból

Każda cała paczka „Bayer" zawiera właściwe i wypróbowane wskazówki. Wygodne pudełeczka z 12 tabletkami kosztuje tylko parę centów. Aptekarze również sprzedają flakoniki z 24 i 100 tabletkami.

DWA BIURA—DR. HENRYK SOKAL

W Brooklynie—141 Kent Street Tel. Greenpoint 7283 Godziny:—od 12 do 1 po południu i od 7 do 8 wieczorem.

W New Yorku—303 East [illegible] Tel. Lexington 2963 Godziny:—od 5 do 7 wieczorem.

Philadelphia i okolica

Szkoła artystyczna „Leopolia"

Pozostająca nadal pod kierownictwem pani Niemen-Krupskiej Szkoła Artystyczna „Leopolia" rozpoczyna rok szkolny z dniem 15-go września. Program nauki obejmować będzie grę na fortepianie, organach, oraz tańce klasyczne. Sama kierowniczka jest doskonałą pedagożką, a jej praca kilkuletnia w Philadelphii, poparta dowodami na występach publicznych, powinna być dla Polaków zapewnieniem, że w szkole pani Niemen-Krupskiej uczeń musi skorzystać bardzo wiele.

Każdy kto był na popisach muzycznych szkoły pani Niemen-Krupskiej zachwycał się i podziwił malutką pięcioletnią Henię Stryjewską, której przecudna i jak na dziecko, mistrzowska gra na fortepianie wywołała liczne i nadzwyczaj pochlebne komentarze tak w polskiej jak i w amerykańskiej prasie.

W obecnym czasie organy stały się instrumentem nadzwyczaj popularnym w największych teatrach i halach, nie mówiąc już o kościołach. Stanowisko organisty jest obecnie jednem z najbardziej poszukiwanych, cenionych, a popłatnem jak nigdy przedtem. Organiści zarabiają dziś tysiąc dolarów miesięcznie. Pani Niemen-Krupska udziela lekcyj na organach piszczałkowych, pneumatycznych i elektrycznych. Uczeń, który ukończy cały kurs nauki będzie w stanie grać na najmniejszym i największym organie w kościele lub teatrze. Dział tańców klasycznych prowadzonych przez panią Niemen-Krupską stanął w przeciągu bardzo krótkiego czasu na bardzo wysokim poziomie.

Szerokie koła artystyczne Philadelphii zainteresowały się pracą pani Niemen-Krupskiej. Jedno z najwybitniejszych stowarzyszeń artystycznych w Philadelphii, gdzie gromadzą się najwybitniejsze osobistości, „Art Alliance" kilkakrotnie zaszczycało ją swemi zaproszeniami na występy, a pupilki pani Niemen-Krupskiej zyskały ogólny aplauz i uznanie.

Polacy w Philadelphii, mając pośród siebie tak doskonałą nauczycielkę, artystkę wielką, powinni jej pracę gorąco poprzeć.

Odznaczenie Polki

Pani Niemen-Krupska kierowniczka szkoły artystycznej „Leopolia" obejmuje z dniem 1-go października klasę tańców klasycznych w „Art Alliance." Jest to niezwykłe i bardzo pochlebne odznaczenie dla pani Niemen-Krupskiej, bo „Art Alliance" jest bezsprzecznie najpoważniejszem stowarzyszeniem artystycznem w Philadelphii, popieranem przez najbardziej znane osobistości naszego miasta. Zapewne i Polacy poprą bardzo energicznie pracę pani Niemen-Krupskiej.

$50 do $100

TYGODNIOWO

CZEKA NA CIEBIE!

tyle zarabiają obecnie organiści — możesz i ty, jeśli zostaniesz organistą, nauczycielem lub akompanjatorem. Piękne, artystyczne zajęcie. Zdecyduj się szybko, bo z dniem

15-GO WRZEŚNIA

rozpoczyna regularną naukę

„LEOPOLJA"

PIERWSZA SZKOŁA ARTYSTYCZNA

2330 Margaret ulica, Frankford-Filadelfja

NIEMEN-KRUPSKA, kierowniczka

Nauka gry na

foretpianie, organach, śpiew, teorja, harmonja

Wpisy: czwartki, piątki, soboty od 6—8 wieczorem

CENY PRZYSTĘPNE

Informacje listowne, telefon Jefferson 4978

KLASY DLA MĘŻCZYZN, KOBIET I DZIECI obojga płci

OSZCZĘDŹCIE! NA NASZEJ WYPRZEDAŻY MEBLI

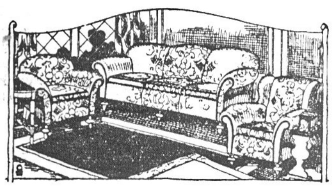

3 KAWAŁKI, GARNITUR DO SALONIKU $98.00

ROK I PÓŁ CZASU SPŁATY!

Komplety te są jedynemi z wielu, jakie posiadamy na składzie. Wybór mebli u nas rozłożonych na dwóch dużych piętrach, zadowoli każdy gust i każdą kieszeń.

TOWAR ZAWSZE GWARANTOWANY

Dostawiamy meble szybko i wszędzie w obrębie 50 mil. Opłaci się wam przyjść nawet z dalszych okolic. Koszt drogi wróci się wam stokrotnie, dzięki naszej tańszej cenie.

10 KAWAŁKÓW, GARNITUR DO JADALNI $125.00

4 KAWAŁKI, GARNITUR DO SYPIALNI $98.00

ODWIEDŹCIE NASZ SKŁAD DZISIAJ!

Mały zadatek dany dzisiaj — podczas tej wyprzedaży — na jakikolwiek garnitur lub pojedyńczy kawałek — zabezpieczy wam dostawę w przyszłości po obecnych cenach

Chas. Kosches

DWA SKLEPY

75 Ulica, róg 1-ej Avenue, 14 Ulica, róg 1-ej Avenue

[...] Swiat

[...] and Sunday by the [...] PUBLISHING CO., INC.

[...]BER A. B. C.

[...]EK, Publisher and President
P. YOLLES, Managing Editor

[...]any przez Spółkę Wydaw. „Nowy Świat", Inc.

[...]ered as Second Class Matter, March 31st 1914, [...]t New York Post Office, New York, N. Y.

[...]enumerata na prowincji wydanie dzienne		Subscription rates outside of New York City Daily	
[...]cznie	$6.00	One Year	$6.00
Półrocznie	3.00	Six Months	3.00
Prenumerata na prowincji wydanie niedzielne		Subscription rates outside of New York City Sunday	
Rocznie	$5.00	One Year	$5.00
Półrocznie	2.50	Six Months	2.50
Prenumerata w Manhattan i Bronx, wydanie dzienne		Subcription rates Manhattan and Bronx Daily	
Rocznie	$10.00	One Year	$10.00
Półrocznie	6.00	Six Months	6.00
W Manhattan i Bronx wydanie niedzielne		Manhattan and Bronx Sunday	
Rocznie	$8.50	One Year	$8.50
Półrocznie	4.75	Six Months	4.75

MAIN OFFICE
24 Union Square, New York, N. Y.
Telephone Stuyvesant 2327

Dlaczego polska młodzież wstydzi się polskości?

Pod tym tytułem pisze buffaloski „Dziennik dla Wszystkich":

„Rudolf Valentino, aktor filmowy, którego przedwczesna śmierć wywołała powszechny żal — był doskonałym lingwistą. Nauczył się prędko po angielsku i stale używał tego języka. Na kilkanaście godzin przed śmiercią, w gorączce, zaprzestał mówić po angielsku i tylko wyrazy włoskie z ust jego wychodziły. Umierając między obcymi — mimowoli wrócił Valentino do mowy rodzinnej, w której uczył się wymawiać pierwsze wyrazy.

Języka rodzinnego nie zapomnisz, jeśli w młodym wieku będziesz go używać. Język ten wrośnie ci w serce i duszę i nie pozbędziesz się go nigdy, — pamiętać o nim zawsze będziesz.

Ob. Popiel w Bostonie porusza ciekawą kwestję: dlaczego młodzież polska lekceważy wszystko co Polskie? — Oto dlatego, że wstydzi się polskości i przy każdej okazji unika przyznania się do nazwiska i do rodziny i do wszystkich stosunków polskich bo starsi nie dają jej nic z wyjątkiem zgorszenia i wstydu.

W wielu kolonjach polskich (nie wliczamy tu Buffalo) Polacy żyją podobnie jak w [...] kraju mimo innego otoczenia i nie stosują się do wymagań tutejszego kraju. Bez obrazy naszej Polonji, na ogół biorąc rodacy nasi gnieżdżą się w najgorszych dzielnicach osad amerykańskich, mieszkania ich są brzydkie, brudne, niehigieniczne, brzydko urządzone. Nie wszyscy Polacy mieszkają w takich mieszkaniach, ale znaczna ich część tak mieszka. Wystarczy poznać bliżej osady polskie w zagłębiu węglowem, w okolicach dużych stalowni, tkalni, wszelkich fabryk i stockyardów, żeby nabrać wyobrażenia, wśród jakiego otoczenia mieszkają nasi rodacy, pracujący w różnych przedsiębiorstwach. Mieszkania ich są rozsadnikami bakcyli chorobowych, rozwijających się wśród brudu i niechlujstwa.

Amerykański policjant pokaże wam w danej osadzie najbrudniejszą jej dzielnicę i wyrazi się lekceważąco, że to „polska dzielnica".

Czy dziwić się młodzieży, że wstydzi się swoich rodziców, że ich nie szanuje, patrząc jak rodzice piją, jak ciągają się po sądach z sąsiadami, jak są niedbali o porządek i czystość przed domem i w domu. Z czego młodzież polska zrodzona w Ameryce, odcięta od kulturalnego pnia macierzystego, będzie sobie robić tarczę przed wynarodowieniem?

Ciemni i niekulturalni rodzice nie dają jej nic z wyjątkiem zgorszenia. Gdzież się ma więc nauczyć po polsku?

Polscy rodzice posługują się sami nie polskim językiem, a żargonem, łataniną języka polskiego i połapanych ze słyszenia wyrazów angielskich. Jakże dzieci mogą szanować taki język?

Amerykanie ciągną młodzież tu urodzoną wyższą kulturą, od tej jaką Polacy mają. Nic nie pomogą nawoływania, dopóki rodzice się nie zmienią i nie nakażą dzieciom dla siebie szacunku i szacunku i miłości dla polskości i mowy polskiej.

Dom jest podstawą wychowania. Pamiętajmy o tem!"

Tak. Smutną tę prawdę powtarzamy sobie raz poraz w rozmaitych warjacjach i tonach, ale na tem się i kończy. Proces wynaradawiania się młodzieży w ten czy inny sposób odbywa się z przerażającą szybkością, a zdaje się że niema siły, ażeby go powstrzymać.

We wszystkich naszych wyrzekaniach Jeremjaszowych, jest naprawdę tylko beznadziejne konstatowanie faktu. Ot, przeznaczenie każe byśmy zginęli w morzu obcem, więc nic na to poradzić nie można. A jednak. A jednak możnaby dużo zrobić w kierunku utrzymania choćby części młodzieży naszej przy polskości, gdybyśmy chcieli i umieli wspólną akcję podjąć na wychodźtwie, akcję oświatową. Ta zaś, jak była k[...] laty, i dzisiaj jest zaniedbana. Traktuje się ją jak najcięższy dopust Boży, jak luksus, bez którego obejść się i żyć można.

I powiemy, że nie wina tutaj młodzieży, ale starszych. Na tych ostatnich spada całkowicie odpowiedzialność za stosunki panujące wśród wychodźtwa.

Wiemy że potęga przyciągająca życia amerykańskiego jest wielka. Z nią liczyć się trzeba. Lecz nie usprawiedliwia ona jednak faktu obojętności i często nienawiści Polaków do oświaty i polskości.

Młodzież to widzi. I powiada: dlaczego my mamy dbać o polskość, kiedy nasi rodzice o to nie dbają!

Zarzut to po trzykroć słuszny.

Zabierzmy się do pracy. Wszędzie we wszystkich dziedzinach naszego życia na wychodźtwie organizujmy placówki oświatowe dla tych, którzy ich pragną. Takich jeszcze jest dużo. Pamiętajmy, że nie ilość, ale jakość stanowi wartość narodu, a przeto i naszego wychodźtwa.

wb.

KRISZNAMURTI

Któż to jest ten nowy prorok?

Zajmowaliśmy się już nim niedawno, obecnie dorzucimy jeszcze kilka szczegółów biograficznych.

Krisznamurti jest synem skromnego urzędnika pocztowego w Adjarze. Kiedy pewnego razu Annie Besant i dr. Leadbeater przechadzali się nad brzegiem morza, zauważyli dwóch chłopców hinduskich, bawiących się na piasku. Zwłaszcza jeden zwrócił uwagę czarnemi, aksamitnemi oczami. Był to właśnie przyszły prorok. Liczył wówczas 10 lat. Był nad wiek rozwinięty. Annie Besant zaopiekowała się nim i powierzyła go dr. Leadbeaterowi. Już w piętnastym roku życia Krisznamurti napisał książkę p. t. „U stóp mistrza". Mistyczne, poważne dziełko wywołało niesłychane wrażenie. Teraz nie było już wątpliwości, że młody Hindus jest fenomenem. Pragnąc przygotować go do spełniania misji nauczycielskiej, wychowawcy założyli zakon „Gwiazdy Wschodu" (w Polsce działa on pod nazwą „Związek Jutrzenki") i postanowili na jego czele Krisznamurti'ego.

Krisznamurti liczy obecnie 32 lata. Jest pięknym, eleganckim młodzieńcem. Oddaje się z zamiłowaniem sportom, zwłaszcza tenis ma w nim gorliwego zwolennika. Codziennie zjawia się na placu tenisowym i rozgrywa kilka gamów. Niktby nie podejrzewał nawet, że ten namiętny gracz jest szóstą reinkarnacją ducha, Mesjaszem Nieskończonego, prorokiem prawdy. Biorąc pod uwagę jego zamiłowania sportowe, Anglicy nazywają go „prorokiem z rakietą".

Jakże daleko jesteśmy od czasów, kiedy prorok musiał oddawać się ascezie, uciekać na puszczę, przemierzać pieszo kraj i głosić swoją naukę. Współczesny mesjasz ubiera się podobnie jak każdy pracownik bankowy, uprawia sporty, jeździ samolotami i sleepingami, a każde jego słowo roznosi na całą kulę ziemską... reklama. Pomimo iż Krisznamurti prowadzi powyżej opisany „proroczy" tryb życia, istnieje olbrzymia falanga wiernych, dla których posłannictwo jego nie ulega wątpliwości. Przeważają kobiety co w dużej mierze należy przypisać osobistemu czarowi proroka.

Wychowawczynię proroka Annie Besant oskarżono o świadome podkopywanie ruchów wyzwoleńczych w Indjach. Według opinji sfer nacjonalistycznych, miała ona proklamować mesjasza w porozumieniu z rządem angielskim aby odwrócić uwagę od propagandy Gandiego i rozbudzając wśród Hindusów ruch etyczno - teozoficzny ułatwić Wielkiej Brytanji rozciągnięcie władztwa nad Indjami przedgangesowemi. Annie Besant piętnuje te podejrzenia jako zwykłe kłamstwo. Liczy ona obecnie 80 lat a pracuje z energją dwudziestoletniego człowieka... Fascynujący jest jej głos: cichy i egzaltowany.

* * *

MIASTO BEZ POLICJI

Nie wyobrażamy sobie my tutaj w Ameryce, że może istnieć gdziekolwiek cywilizowane miasto na naszej planecie bez policji. A jednak takie miasto istnieje.

Na angielskiej wyspie Wight, znajduje się St. Helen, liczące 5,000 mieszkańców.

Ludność tam żyje tak spokojnie i przykładnie, że od lat posterunki policyjne zostały wycofane.

Tylko starzy ludzie opowiadają sobie jak to przed pięćdziesięciu laty miasteczko było siedliskiem przemytników i rabusiów i mieszkańcy nie ważyli się wychodzić na ulice w nocy.

Jak w bajce z tysiąca jednej nocy.

* * *

Smutny los starca, co już czas swój przeżył
I pokolenia, które go wydały,
Gdy tracąc z oczu to co czcił i wierzył,
Wśród nowych ludzi stoi skamieniały,
I nie poznaje, jaka myśl im świeci,
I nie rozumie nawet własnych dzieci.

Adam Asnyk.

PRACA W WIĘZIENIU

Co produkują więźniowie w Polsce?

Kiedy zamkną się bramy więzienne za skazańcem i rozpocznie on wyznaczoną przez sąd pokutę, powstaje pytanie, które jest przedmiotem badań prawodawców i socjologów—jak wpłynąć na jego poprawę i umoralnienie. Bo taki powinien być zasadniczy sens kary więziennej.

Rzecz wiadoma, że praca jest w życiu ludzkiem jednym z najbardziej dodatnio na charakter wpływających czynników. Dlatego nowoczesne więzienia są wyposażone w rozmaite warsztaty i zakłady, w których pracują (często po raz pierwszy w życiu) odsiadujący karę więźniowie. Za pracę swą otrzymują niewielkie wynagrodzenie. W ten sposób osiąga się podwójny pożytek: 1) gromada ludzi, izolowanych przez prawo od społeczeństwa, nie spędza czasu bez produkcyjnie, nie jest więc w bilansie ekonomicznym kraju balastem i 2) więźniowie, pilnie pracując, są w stanie uskładać sobie niewielkie kapitaliki, które mogą im pozwolić po opuszczeniu murów więziennych na rozpoczęcie nowego uczciwego życia.

U nas, w Polsce, administracja poszczególnych więzień zakłada i prowadzi także szereg warsztatów, w których pracują więźniowie. Wyroby ich są pierwszorzędnej jakości, co stwierdzone zostało już niejednokrotnie na rozmaitych wystawach.

Świat kupiecki powinien zainteresować się produkcją warsztatów więziennych. A produkcja ta, już dzisiaj bogata, rozwija się stale. Składają się na nią następujące wyroby:

1) Zabawki drewniane, które wyrabia więzienna wytwórnia mechaniczna w Kaliszu. Wytwórnia ta urządzona zupełnie nowocześnie, wyposażona w najnowszego typu maszyny o elektrycznym napędzie, zatrudnia przy wyrobie zabawek około 150 więźniów.

2) Wszelkie przedmioty wchodzące w zakres stolarstwa, a głównie: wałki i deski do robienia ciasta, szufle, stolnice itp., wyrabiają stolarnie więzienne w Warszawie (więzienie mokotowskie i przy ul. Długiej 25), w Lublinie i w Grudziądzu.

3) Trepy drewniane wytwarza mechaniczna fabryka trepów, uruchomiona w więzieniu w Inowrocławiu. Fabryka wyposażona jest w komplet najnowszych maszyn i może podjąć się dostawy trepów (pantofli drewnianych, obramowanych skórą) w ilości do 100,000 par rocznie.

4) Meble koszykowe i demijony (oplecione butle i balony) wyrabiają wytwórnie koszykarskie w więzieniach: w Warszawie, w Piotrkowie, w Radomiu, w Grudziądzu, w Koronowie i w Chęcinach. Wytwórnie te mogą dostarczyć około 30,000 oplecionych balonów szklanych miesięcznie.

5) Kilimy, nieraz wysokiej wartości artystycznej, wyrabiają warsztaty kilimiarskie w więzieniach w Łodzi, w Warszawie i na Św. Krzyżu. Zdolność produkcyjna tych warsztatów wynosi około 200 metrów kwadratowych miesięcznie.

6) Guziki niciane do bielizny wyrabiają warsztaty więzienne: w Warszawie, w Radomiu, w Kielcach, w Siedlcach, w Sandomierzu, w Drohobyczu, w Rzeszowie, w Złoczowie itd. Warsztaty te mogą produkować miesięcznie do 60,000 tuzinów guzików.

Powyższe zestawienie obejmuje tylko działy masowej produkcji więziennej. Do nich doliczyć należy także więzienną fabrykę pudełek do papierosów w Warszawie, która pracuje wyłącznie dla państwowego monopolu tytuniowego.

MAŁE RZECZY

Żyje sobie w najlepsze i nawet humoru nie stracił p. William Ellison z Lawrenceburg choć przed dwoma laty pogrzebano go co się nazywa gruntownie, bo aż dwa razy. Naturalnie grzebano nie jego we własnej osobie, ale jego sobowtóra, topielca wyłowionego z rzeki Licking. Po prowizorycznym pogrzebie nastąpiła ekshumacja zwłok, gdy nadjechali rodzice dla rozpoznania zwłok. No, i rozpoznali... Z większą już paradą po raz wtóry złożono śmiertelne szczątki domniemanego Ellisona w ziemi. Tymczasem prawdziwy Ellison bujał sobie po świecie, ani myśląc umierać. Obecnie, poznawszy dokładniej nie tamten, ale ten świat wrócił do domu ku radości rodziców, którzy dotąd jeszcze swemu szczęściu nie wierzą. Nazajutrz po powrocie odwiedził swój grób na miejscowym cmentarzu, ciesząc się w duchu, że ma zastępcę w spoczywaniu po trudach żywota. Sam chciałby go jeszcze użyć. „Wszak żyjem tylko raz".

• • •

W stanie Oklahoma, w mieście Sapulpa panuje podniecenie ogólne z powodu mającego odbyć się za tydzień nowego popisu znakomitego zjadacza bananów, murzyna Butlera Sharpe. W tej pięknej i smacznej sztuce ten wirtuoz żołądkowy nie ma równego sobie na całym obszarze naszej planety. W zeszłym roku przy zdobywaniu szampjonatu światowego spałaszował niemal dwa tuziny najokazalszych bananów z taką łatwością, jakby to były ostrygi. Obecnie chce przejść samego siebie w tym szlachetnym sporcie. Szkoda, że murzyn, bo cóżby to była za wspaniała para z niego i z tej eterycznej, białej panny, co to zdobyła w tych dniach szampjonat światowy i puhar pamiątkowy, zjadłszy za jednym zachodem tyleż mniejwięcej kiełbasek parowych, co pan Sharpe bananów. Te cechy kiełbasiano - bananowe, wzmógłszy się odpowiednio w następnem pokoleniu, mogłyby wytworzyć nowy typ człowieka naprawdę zdolnego do wielkich rzeczy.

• • •

Biedne flaperki, ale na szczęście nie tutejsze, a[...]chicagoskie, o ile chcą zatańcz[...] dłużej niż do północy m[...]óżom moralności publicznej przedstawić dowody na to, że mają już conajmniej osiemnaście wiosen za sobą. Flaperki siedemnastoletnie i młodsze przyłapane na gorącym uczynku hasania w dancing - roomach po północy będą pociągane do odpowiedzialności sądowej a po otrzymaniu odpowiedniej reprymandy sędziowskiej odstawione do rodzicielskich domów pod eskortą policji. Rodzice niepoprawnych po-północnych jazzistek będą karani za nieroztaczanie nad marnotrawnemi córeczkami należytej opieki. Biedne flaperki ścigane przez policyjnych stróżów moralności na skutek akcji umoralniającej, wszczętej przez połączone kluby kobiece, będą musiały mieć odtąd dobrze uregulowane zegarki albo — metryki, zegarki na godzinę dwunastą, metryki na wiosnę dziewiętnastą. Czyby jednak nie lepiej było wogóle zbyt żółtodziubych jeszcze i nieopierzonych podlotków do dancing-roomów nie puszczać nawet bez tych zegarkowo - metrykowych regulacyj?

• • •

Yenis, bankier londyński, wstydliwie kryjąc się dotąd pod pseudonimem, wynajął na wyłączny użytek swych gości, którzy mają się zjechać u niego w Biarritz na jakąś konferencję byznesową, dwa największe angielskie aeroplany, na których gościnny bankier poustawiał dla wygody swych gości biurka z maszynkami do pisania, by lecący na zjazd mogli nie tracąc czasu, dyktować swym stenografistkom listy i cyrkularze handlowe. Chcą widocznie ci dzielni, nie tracący czasu bankierzy do reszty zawrócić w głowie swym zdolnym i pracowitym maszynistkom. Obyż tylko nie nastąpił upadek w trakcie tych zajęć biurowych na aeroplanie. Chciał pomysłowy bankier nie dwa ale trzy aeroplany wynająć dla swych gości, ale lotnicza komunikacja pasażerska przez kanał jest tak ożywiona obecnie, że nawet te dwa aeroplany z trudem udało mu się zarezerwować.

• • •

Listę członkowską Towarzystwa im. Goethe'go podawnemu ozdabia na pierwszem miejscu w ostatnim roczniku Jego Cesarska Mość, Wilhelm Drugi, Cesarz Rzeszy Państw Niemieckich, król Pruski i t. d. Republikanom niemieckim nasuwa to złośliwe refleksje na temat bezgranicznej cierpliwości papieru. Cierpliwa to sztuka ten papier! Cierpliwsza nawet od republikanów, którzy z łagodnym uśmiechem na ustach ostatecznie znoszą jakoś te monarchistyczne „poprawki" do republikańskiej (niby to) rzeczywistości. Oprócz tego cesarskiego wzmiankowaną listę członkowską zdobi jeszcze 26 wielkoksiążęcych tytułów przed nazwiskami innych członków honorowych z pośród rodzin do niedawna z łaski Bożej panujących.

W ład. Zieliński.

ANGLICY NISZCZĄ BIAŁOWIEŻĘ

Mamy prawo unieważnić umowę o eksploatację najpiękniejszych lasów polskich

Rząd zainteresował się w ostatnich dniach działalnością konsorcjum angielskiego, które eksploatuje puszczę białowieską.

Stwierdzono, że spółka angielska nie dotrzymuje zabowiązań umowy. W roku ubiegłym Anglicy prawie wcale nie przystąpili do eksploatacji, nie zabezpieczyli drzewa, które wyrąbane—pogniło.

Ten stan rzeczy naraża skarb państwa na straty, gdyż nie daje spodziewanych zysków i hamuje prawidłową eksploatację drzewostanu. Spółka angielska postępowanie swoje tłumaczy spadkiem ceny drzewa na rynku światowym. Zdaje się, że wchodzi tu w grę inna okoliczność, a mianowicie słabe zasoby finansowe spółki angielskiej.

Zaangażowano wielu urzędników Rosjan i Łotyszów, których postępowanie wywołuje bezustanne narzekania i skargi ze strony zatrudnionych tam robotników.

Wobec niedotrzymania umowy przez konsorcjum angielskie, rząd nasz jest całkowicie upoważniony do rozwiązania tej umowy.

CZYJĄ WŁASNOŚCIĄ JEST RĘKOPIS MEDJUMISTYCZNY?

Sądy londyńskie będą miały twardy orzech do zgryzienia. Będą musiały rozstrzygnąć spór o prawo własności literackiej rękopisu medjumistycznego. Współubiegającemi się o nie stronami są dwa medja: dziennikarka panna Gerardina Cummins i architekt p. Bond. Oboje brali udział w seansach spirytystycznych, podczas których duch Kleofasa, jednego z uczniów, którym Chrystus ukazał się po zmartwychwstaniu na drodze do Emaus, dyktować miał swoje kroniki, stanowiące jakoby dalszy ciąg aktów apostolskich. Pisała pod dyktandem ducha panna Cummins, osiągając rekordową szybkość dwóch tysięcy słów na godzinę. Podczas aktu pisania zakrywała sobie oczy lewą ręką, gdy prawa uzbrojona w ołówek, pokrywała drobnym maczkiem arkusz po arkuszu, przyczem p. Bond trzymał dłoń swoją na jej prawej dłoni. Moment ten stanowi właśnie punkt wyjścia sporu. Panna Cummins dowodzi, że duch Kleofasa komunikuje się bezpośrednio z jej mózgiem, który zkolei kieruje jej ręką. Pan Bond natomiast twierdzi, że panna Cummins jest jedynie mechaniczną wykonawczynią, jak gdyby stenotypistką ducha, który kroniki swoje dyktuje jemu, on zaś trzymając rękę na prawej ręce piszącej, przenosi na nią wolę ducha. Spór ten pozostałby może czysto akademickim, gdyby nie wiązała się z nim kwestja natury bardziej poziomej, bo sprawa zysków ze sprzedaży spornego rękopisu medjumistycznego.

Pan Bond, wiedząc, że w Ameryce literackie płody duchów mają wyższą cenę rynkową, niż w Europie, wysłał rękopis za ocean, skorygowawszy w nim tylko uprzednio błędy ortograficzne i niedokładności znaków przestankowych, naturalne przy tak pospiesznem dyktandzie. Pozatem, jako dobry kupiec, ogłaszał wyciągi z cennych kronik w jednym z londyńskich przeglądów spirytystycznych, chowając pokaźne honorarja autorskie z obu półkuli do własnej wyłącznie kieszeni. Tego oczywiście nie mogła panna Cummins ścierpieć i stąd sprawa o prawo własności literackiej rękopisu medjumistycznego, którą rozstrzygnąć będzie musiał sąd. Ciekawe tylko, w jaki sposób strony będą dochodziły swoich praw i na jakich danych faktycznych będą je opierały?

Wolne place płucami miast

Pisma angielskie wykryły kto jest ofiarodawcą olbrzymiej sumy 20,000 funtów na cel niezmiernie mądry i pomysłowy, na uratowanie wolnych placów londyńskich od zabudowania ich. Ofiarodawcą tym jest 80-letni p. Tomasz Wall, który ofiarę swoją złożył londyńskiemu stowarzyszeniu placów do gier i zabaw pod warunkiem, że mieszkańcy południowej części Londynu, Sutton, złożą taką samą sumę i zakupią za nią pozostałe jeszcze w tej okolicy puste place, aby zrobić z nich wielkie, porosłe zielenią, wolne przestrzenie, jako zbiorniki świeżego powietrza. Charakterystyczny jest list p. Walla, dołączony do ofiary. Pisze on:

„Zbliżam się do grobu i chciałbym zapewnić dzieciom dzielnicy, w której mieszkam od wielu lat, możność swobodnego rozwijania płuc i mięśni. Wobec zaborczych dążności handlarzy placami, którzy wyzyskują każdą wolną piędź ziemi pod budowę, zabierających światło i powietrze domów, musiałem pospieszyć się z moim zapisem i zmusić w ten sposób zamożnych obywateli Sutton, aby jak najprędzej mnie naśladowali, jeśli drogie im jest zdrowie przyszłych pokoleń.

Wstępujcie do Komitetów im. Józefa Piłsudskiego!

BOAL'S ROLLS
Prawdziwe owoce
saprawiane lekartswem
15c
na Zatwardzenie

SZKOŁA AUTOMOBILOWA
Praktyczne kursa wyuczenia się na szofera, mechanika. Wykłady w języku polskim i angielskim przez znanego polskiego nauczyciela L. TYCHNIEWICZA. Gwarantujemy otrzymanie licencji. N. Y. Automobile School, 228—2nd Av., róg 14th St., New York.

SZYJĘ na zamówienia FUTRA
oraz sprzedaję gotowe
Przeróbki i reparacje takowych, przyjmuje pracownia kuśnierska
A. ROŻEK
1298 LEXINGTON AVE.
pomiędzy 87 i 88 Sts.
Telefon: Lenox 6461.

Mężczyźni — Najwięcej zakorzenione i zadawnione choroby leczę skutecznie, szybko i za przystępną cenę. — Kobiety
DR. WILLIAM STEINHAUSER, Specjalista, 230 East 6th St., New York City (pomiędzy 2 i 3 Ave) poprzednio lekarz Long Island i St. Marks Sap[...]
Badanie i konsultacja bezpłatnie. — Męskie i kobiece choroby, choroby krwi, [...]matyzm, płuca, nerki, astma, epilepsja i inne dolegliwości leczę przy po[...] X-Ray, Violet-Ray, Alpine promieniami słonecznemi, zastrzykami.
Godziny przyjęć: od 9 rano do 8 wieczór. W niedzielę i święta od 9 rano do [...] po południu. Mówimy Własnym Językiem

NASZYJNIK KRÓLOWEJ

POWIEŚĆ — ALEKSANDER DUMAS

(Ciąg dalszy)

— W takim razie oskarżasz pan tylko pana de Rohan?...

— Wszak tak każą pozory, Najjaśniejszy Panie.

— To ciężkie oskarżenie, baronie.

— Może upadnie ono wobec śledztwa, lecz to jest konieczne potrzebne. Pomyśl, Najjaśniejszy Panie, że królowa twierdzi, iż nie ma naszyjnika, że jubilerzy obstają, jakoby naszyjnik królowej sprzedali; naszyjnika znaleźć nie można, ktoś powiedział „kradzież"... i słowo to wtrącił pomiędzy nazwiska królowej i pana de Rohan.

— Prawda, panie Breteuil, ta sprawa musi być wyjaśniona.

— Bezwarunkowo, Najjaśniejszy Panie.

— Ależ... Boże mój! Czy to tam pod galerją nie przechodzi właśnie pan de Rohan?

— Nie, Najjaśniejszy Panie; pan de Rohan teraz jeszcze nie może iść do kaplicy. Niema jeszcze jedenastej, a ponieważ pan de Rohan dziś odprawia nabożeństwo, byłby w szatach pontyfikalnych... To nie on, Wasza Królewska Mość ma jeszcze półtorej godziny czasu.

— Cóż zrobić? Pomówić z nim? Posłać po niego?

— Pozwól mi, Najjaśniejszy Panie, dać ci jedną radę: nie rozgłaszaj tej sprawy, nie pomówiwszy z królową.

— Słusznie — zauważył król — ona powie mi prawdę.

— Ani przez chwilę o tem powątpiewać nie można.

— Usiądź pan, panie de Breteuil, i opowiedz mi wszystko: okoliczności oskarżające i łagodzące.

— Przygotowałem już wszystko i mam w portfelu, mam nawet dowody...

— Do dzieła więc, tylko zapowiem, aby nam nie przeszkadzano; wyznaczyłem na dziś rano jeszcze dwa posłuchania, każę je odłożyć.

Król wydał rozporządzenia, poczem znów wyjrzał oknem.

— Ale teraz — rzekł — naprawdę już idzie kardynał.

Breteuil wstał, przybliżył się do okna i ujrzał pana de Rohan, który w stroju kardynała - arcybiskupa kierował kroki swe do apartamentów, gdzie zwykle przebywał, gdy odprawiać miał nabożeństwo w Wersalu.

— Dobrze, że jest! — zawołał król, wstając.

— Bardzo dobrze — powtórzył baron — wytłumaczenie nastąpić może bez zwłoki.

Pan de Breteuil opowiadał królowi z niemałym zapałem; energji dodawała mu chęć zgubienia rywala.

W portfelu starannie zebrane było wszystko, co na upadek kardynała mogło wpłynąć. Król coraz więcej widział dowodów winy pana de Rohan, lecz nie widział wcale dowodów niewinności królowej. Dokuczało mu to bardzo... Nagle rozległy się krzyki... Król zaczął uważnie przysłuchiwać się, baron przerwał czytanie.

Oficer dworu zapukał do drzwi królewskich.

— Co to się stało? — zapytał zdenerwowany monarcha.

— Najjaśniejszy Panie, Jej Królewska Mość pragnie widzieć się z Najjaśniejszym Panem.

— Widocznie coś zaszło — rzekł król, blednąc.

— Zapewne — odparł de Breteuil.

— Śpieszę do królowej; czekaj pan tu na nas.

— Dobrze... rozwiązanie sprawy już bliskie — szepnął kanclerz.

LXXVI
SZLACHCIC, KARDYNAŁ I KRÓLOWA

W chwili, kiedy pan de Breteuil wchodził do króla, pan de Charny, blady i wzruszony, kazał prosić królowej o posłuchanie.

Marja-Antonina ubierała się, lecz ujrzała przez okno swego buduaru Charny'ego i rozkazała, aby go przyprowadzono.

Poddawała się potrzebie serca, gdyż sądziła w swej szlachetnej dumie, że w miłości tak czystej, tak wolnej od materjalizmu, nie potrzeba znów tak bardzo form zachowywać. Charny wszedł, drżąc cały, ujął rękę królowej i zawołał:

— O pani, jakież nieszczęście!

— Co panu jest, co się stało? — zapytała królowa, przerażona bladością swego przyjaciela.

— Czy wiesz pani, czego dowiedziałem się przed chwilą?... Czy wiesz, co sobie z ust do ust podają, o czem król już wie może, lub o lada chwila dowiedzieć się może?

Królowę dreszcz przebiegł — pomyślała o owej nocy rozkosznej... może oczy zazdrosne i nieprzyjazne dojrzały ją w parku wersalskim z panem de Charny...

— Mów pan, jestem dość silna — odparła, rękę do serca przykładając.

— Mówią, że Wasza Królewska Mość ku piła naszyjnik u Boehmera i Bossange'a.

— Oddałam go — rzekła królowa.

— Posłuchaj pani, mówią, że udawałaś tylko, że chcesz go oddać; sądziłaś, że będziesz mogła zapłacić, król tymczasem odmówił podpisania czeku, przedstawionego przez pana de Calonne; wtedy udać się miałaś do kogoś po pieniądze, a ten ktoś — to twój kochanek!...

— I pan to powtarzasz? — zapytała królowa z wyrazem bezgranicznej ufności; niechaj mówią, co chcą! Tytuł kochanka jest w ich pojęciu obelgą, którą powtarzają z rozkoszą; nasza przyjaźń jednakże jest święta dla nas...

Charny'ego zastanowiły te słowa, tchnące miłością i przywiązaniem, a płynące wprost z serca szlachetnej kobiety.

Ten namysł, to milczenie podwoiło niepokój królowej.

— O czem pan chcesz mówić?... — zawołała — potwarz posługuje się wyrazami, których ja nie rozumiem! A czy pan zrozumiałeś, panie de Charny?

— Pani, racz skupić uwagę, gdyż sprawa wymaga rozmysłu i poważnego traktowania. Wczoraj byłem z wujem moim, panem de Suffren, u jubilerów — dostawców dworu, to jest w firmie Boehmer i Bossange. Wuj mój przywiózł z Indyj brylanty, chciał dowiedzieć się, jaką mają wartość. Mówiono tam o wszystkiem i o wszystkich. Jubilerzy opowiedzieli komandorowi wstrętną historję, wymyśloną przez wrogów Waszej Królewskiej Mości.

Pani, jestem w rozpaczy! powiedz mi, czy kupiłaś naszyjnik i czy nie zapłaciłaś za niego; lecz nie pozwalaj mi nawet przypuszczać, że pan de Rohan za ciebie zapłacił!

— Pan de Rohan! — powtórzyła królowa.

— Tak jest, pan de Rohan, który uchodzi za kochanka królowej, od którego królowa pożycza pieniędzy... Pan de Rohan, którego nieszczęśnik nazwiskiem Charny, widywał w parku wersalskim, gdy klękał przed królową, gdy ręce jej całował, gdy...

— Panie!... — zawołała Marja-Antonina — jeżeli wierzysz w takie baśnie, gdy mnie przy tobie niema, najwidoczniej nie kochasz mnie — nawet wtedy, gdy jestem...

— O — odparł de Charny — nieszczęście, czas nagli, nie przyszedłem więc prosić o szczerość lub dodanie odwagi, lecz przybyłem, aby błagać o przysługę!

— Pragnęłabym wiedzieć, jakie nieszczęście mi grozi?

— Jakie? — och, pani, trzeba być bez zmysłów, aby go nie odgadnąć! Jeżeli kardynał odpowiada i płaci za królowę, to ją gubi. Nie mówię tu o ciosie śmiertelnym, jaki zadało zaufanie twoje do pana de Rohan panu de Charny...

Na to umiera się, lecz... bez skargi!

— Ależ pan zmysły postradał! — zawołała rozgniewana królowa.

— Nie jestem szalonym, lecz pani jesteś unieszczęśliwiona, zgubiona. Ja, ja sam widziałem cię w parku... nie mylę się, nie mylę. Dziś poznałem okrutną prawdę! Pan de Rohan chwali się może...

Królowa ujęła rękę Charny'ego.

— O człowieku, człowieku bez zmysłów!... zawołała — który wierzysz tylko w zemstę, który widzisz cienie, który przypuszczasz niemożliwości! Na litość boską, nie wierzysz, że jestem niewinna? To podejrzenie pali mnie, jak żelazo rozgrzane do czerwoności! Ja jestem winna?... Ja, która, myśląc o panu, Boga prosiłam, aby wybaczył mi ten wstępek! O, panie de Charny, jeżeli nie pragniesz mej zguby i mej śmierci, nie mów nigdy, że mnie podejrzewasz, lub oddal się, oddal się tak daleko, ażeby nie doszła do ciebie wieść o śmierci mojej!

Zrozpaczony Olivier załamywał ręce.

— Pani, racz mnie wysłuchać — rzekł — jeżeli chcesz, abym oddał ci ogromną przysługę.

— Ogromną przysługę! — zawołała królowa — pan, który jesteś okrutniejszym dla mnie, aniżeli moi wrogowie! Oni tylko mnie oskarżają, pan zaś, pan mnie podejrzewasz!... Nie mogę nic przyjąć od człowieka, który mną pogardza, który nie ma dla mnie szacunku!

Olivier, przybliżywszy się, ujął ręce królowej.

(Ciąg dalszy nastąpi)

ODEZWA SZKOŁY W HARLEM

DO POLONJI W NEW YORKU I OKOLICY!

Pielęgnowanie języka ojczystego, tego skarbu narodu, przywrócenie mu jego czystości, to obowiązek każdego Polaka...

Przed dwoma laty, kiedy to założono Towarzystwo Szkolne im. Tadeusza Kościuszki, dla kształcenia dzieci w języku i duchu polskim, przepowiadano, że Towarzystwo nie odpowie zadaniu, nie będzie miało poparcia, nie zbierze dostatecznej liczby dzieci. Zapał ludzi dobrej woli nazwano OGNIEM SŁOMIANYM, a starania dobremi chęciami...

Inaczej się dzieje... Towarzystwo Szkolne im. Tadeusza Kościuszki dzięki współpracy swych członków i ludzi dobrej woli, stale się rozwija. Silna miłość do rodzinnego kraju, zrodziła chęć nauczenia dzieci języka polskiego i historji. Zbliżenie duchem swego dziecka do miljonów braci w Ojczyźnie, to bodziec do wytrwałej i zgodnej pracy nad rozwojem Towarzystwa i szkoły. Nie było jednego zebrania miesięcznego, aby nie wpisano kilku nowych członków, by nie przybyło uczni... Szlachetny cel, intensywna praca zawsze znajdzie zainteresowanie i poparcie Polonji.

Zamknięcie roku szkolnego wykazało świetne wyniki. Śpiewy chóru, deklamacje wypowiedziane z zapałem, krakowiak w cztery pary, odtańczony w należytem tempie, licznie zebrana publiczność przyjęła hucznemi oklaskami, a kiedy na zakończenie programu szkolnego dzieci odegrały sztuczkę teatralną, wesołości i oklaskom nie było końca... Rezultat pracy był widoczny, szkoła spełniła zadanie. Przed rozpoczęciem roku szkolnego, Towarzystwo zwołuje nadzwyczajne zebranie, na które ma zaszczyt zaprosić swoich członków, rodziców dzieci uczęszczających do szkoły, oraz Szanowną Polonję, przychylną polskim Towarzystwom. Zebranie odbędzie się na sali posiedzeń w Clairmont Hall, 62 E. 106 ulica, N. Y. C., dnia 3-go września br. (tj. w piątek) o godzinie 8-ej wieczorem. Będą zdane sprawozdania z czynności zarządu, finansów i plan nauki na rok bieżący przedstawią nauczycielki szkoły.

W sprawie zapisów do szkoły zawiadamia kierownik, że i w tym roku szkoła będzie się mieścić w budynku szkolnym parafji St. Francis De Salles przy ulicy 97-ej pomiędzy Lexington Ave., a Park Ave., N. Y.

Wpisy zaczną się 18-go września, w sobotę, o godzinie 2-ej popoł. Opłata rocznie wynosi $5.00 za dwu-razową naukę w tygodniu tj. w środę od 4-ej godz. pop. do 6-ej, w sobotę od 2-ej do 5-ej popł. Dla uczni i uczennic nie mogących uczęszczać dwa razy w tygodniu będą zrobione ulgi przy zapisie.

Sieroty, nie mogące opłacać nauki, będą zwolnione. Towarzystwo ulgę uchwaliło Książki i przybory szkolne, dostarczy Towarzystwo Szkolne bezpłatnie.

Podając to zawiadomienie Towarzystwo Szkolne im. Tadeusza Kościuszki żywi nadzieję, że szlachetny cel szkoły, przystępna opłata za naukę znajdzie uznanie i poparcie u Rodaków. Matko Polko obowiązkiem Twoim uczyć dzieci polskiego języka... tego skarbu narodu.

Za Tow. Szkolne im. T. Kościuszki:
B. MALINOWSKI, prezes,
L. ZAJĄC, sekr. kor.
I. AMBROŻ, kierownik szkoły.

YONKERS, N. Y.

Z Obchodu Sierpniowego

Obchód zagaił ksiądz proboszcz S. Guzik i powołał na przewodniczącego obchodu Marcina Budzińskiego, a przewodniczący powołał na estradę na sekretarza Józefa Wantucha, Teodora Ruszkowskiego, jako prezesa Z. K. P., a Józefa Gusztyna jako wiceprezesa „Spójni."

Następnie odegrał p. organista Flus „Star Spangled Banner." Panna Anna Russak deklamowała „Witaj Sobóty Sierpniu." Po deklamacji przewodniczący poprosił p. redaktora z Nowego Świata Yollesa do wygłoszenia mowy obchodowej.

Pan Yolles mówił bardzo wzniośle o życiu szlachetnem Józefa Piłsudskiego i o jego tytanicznem przedsięwzięciu, to jest stworzeniu wojska na obronę ojczyzny prawie z niczego i to wśród największych przeszkód, a wkońcu zachęcał do wpisywania się do Złączonych Komitetów Piłsudskiego.

Potem Stefanja Budzyńska deklamowała „Polska Mowa".

Następnie chór odśpiewał „Przez walki i poświęcenie tak powstał wolny kraj."

Następnie deklamowała „Hymn Polski" panna Karolina Kuszewska, poczem nastąpiła kolekta na koszta obchodu i zebrano $17 i rozsprzedano broszurki „Przewrót Majowy w Polsce."

Po skończonej kolekcie powołany został ksiądz proboszcz S. Guzik, aby przemówił o Piłsudskim. Ksiądz proboszcz mówił jak wszystkie powstania były niejako przygotowaniem do tego Czynu Sierpniowego i jak Józef Piłsudski odniósł zwycięstwo nad reakcją czyli księżo-pańskim rządem w przewrocie majowym 12-go maja i że Józef Piłsudski wyzwolił naród polski także z niewoli duchowej konkordatowej, jak wyzwolił ojczyznę z politycznej zaborczej niewoli. Wkońcu ksiądz proboszcz zachęcał do wstępowania tak do Złączonych Komitetów Piłsudskiego, jak do kościoła polsko-narodowego jako prawdziwego demokratycznego kościoła, bo tym sposobem spełnią rodacy obowiązek partjotyczny. Wreszcie ksiądz proboszcz podziękował rodakom za udział w Obchodzie Sierpniowym, poczem odśpiewano na zakończenie „Jeszcze Polska nie zginęła." Publiczność zadowolona z rozrywki duchowej, co można było wywnioskować z hucznych oklasków jakiemi darzyła tak mówców jak chór i deklamatorki. Portret Piłsudskiego był pięknie udekorowany i był dla wszystkich uwidoczniony. Piękne mowy, deklamacje i śpiewy na długo pozostaną w pamięci uczestników obchodu urządzonego przez Złączone Komitety Piłsudskiego i parafję narodową św. Jana.

SEKRETARZ OBCHODU.

Pogromca dzikich zwierząt uratowany ze splotów olbrzymiego węża

LOS ANGELES, 2 września.— Wilbur Westlake wieloletni pogromca zwierząt, został uratowany od strasznej śmierci zmiażdżenia w splotach olbrzymiego węża, dzięki przytomności umysłu młodego chłopca, który widząc pogromcę zwierząt tonącego w splotach wężowych podbiegł na arenę i porwawszy wielki drąg, wsadził go w roztwartą paszczę potwora, co spowodowało jego uduszenie. Setki pracowników, gdzie miał miejsce powyższy wypadek na widok strasznego wypadku osłupieli z przerażenia i nikt nie ruszył się z miejsca, by pośpieszyć nieszczęśliwemu z pomocą.

TUCHOLKA

Ręczny wyrób guzików

Od niedawna istnieje tu nowa gałąź przemysłu, a mianowicie wytwórnia guzików wyrobu ręcznego. Guziki te ręcznego wyrobu są bardzo dobre i przewyższają pod względem swej dobroci nie tylko guziki fabryczne, ale nawet sprowadzane w wielkich ilościach z zagranicy guziki także wyrobu ręcznego. Dzieci wyrabiające guziki pochodzą przeważnie z rodzin robotniczych i pracą swych dziecięcych rączek dopomagają rodzicom do przeżycia ciężkich krytycznych czasów.

OKRĘT BAŁTYCKO - AMERYKAŃSKIEJ LINJI PRZYWIÓZŁ $3,500,000 Z POLSKI

Na okręcie „Lituania", jednym ze statków Baltycko-Amerykańskiej linji, który przybył do New Yorku w dniu 24-go sierpnia, przywieziono olbrzymi ładunek pieniężny w sumie 3 i pół miljona dolarów, które Rząd Rzeczypospolitej Polskiej przesłał do Federal Reserve Bank w New Yorku. Przesłane pieniądze są częścią dziesięciomiljonowej pożyczki, jaką Federal Reserve Bank udzielił Bankowi Państwa w Polsce.

Ta olbrzymia przesyłka pieniężna została umieszczona w kilku skarbcach okrętowych i była pilnowana przez dwóch wysokich urzędników Rządu Rzeczypospolitej Polskiej. Na przystani okrętowej kordon żołnierzy i opancerzony samochód, przeznaczony do przewożenia olbrzymich sum pieniędzy, oczekiwali na przybycie „Lituanii". Cenny ładunek przewieziono w powyższym samochodzie ze skarbców okrętu do Federal Reserve Bank. Na „Lituanii" wróciło również dużo naszych rodaków, którzy spędzali letnie wakacje w Polsce. Lituania wraca do Gdańska w dniu 31 sierpnia.

DOBRA RADA

Najzdrowszym zwyczajem dla każdego członka rodziny jest wypić przynajmniej kwartę mleka Borden dziennie.

Jest ono najtańszem pożywieniem za pieniądze przez Was wydawane i najlepszem pokarmem dla każdego.

Jeżeli jeszcze obecnie nie używacie Mleka Borden, zapoznajcie się z Borden natychmiast. Ono zapewni dobre zdrowie całej rodzinie Waszej. Zamówcie Borden mleko dzisiaj.

Borden's Farm Products Co. Inc.
110 Hudson St. N.Y.C. ••• Telephone Walker 7300

Brooklyn i okolica

Kółko Amat. Teatrów „Wolna Polska" w Greenpoint

Niniejszem podaję do wiadomości członkiń i członków wyżej wspomnianego Kółka, iż kończą się letnie gorączki a z niemi wszelkie zabawy na świeżem powietrzu, a z nastaniem chłodniejszych i dłuższych wieczorów skończył się dla Kółka wypoczynek, a nastaje jesień i za nią długa zima. Więc ażebyśmy zimą nie marzli tak jakżeśmy się latem pocili, postanowiliśmy na zebraniu w dniu 27-go sierpnia powołać do życia wszystkich amatorów sztuki teatralnej, tak byłych jak też życzących, tak panienek jak i kawalerów, aby byli łaskawi złączyć się w szereg Kółka Amatorskich Teatrów „Wolna Polska" i zarazem prosimy o zaszczycenie nas swoją obecnością własną i dobrą chęcią brania udziału czynnego w sztukach amatorskich i pieśni polskiej.

Zatem do dzieła koledzy, nie zapominajmy o przeszłości i programie i starajmy się takowy wykonać. Uprasza się o zgłaszanie amatorów w każdy wtorek o 8:30 wieczór, do sali zebrań pa. 673 Leonard Street, Brooklyn, N. Y.

W. ROJEWSKI.

Znaleziono dziewczynkę pod mostem

Mała dziewczynka licząca zaledwie trzy tygodnie została znaleziona zagrzebana w piasku po szyję pod drewnianym pomostem w Coney Island przy West 21st Street. Dziewczynkę zabrano do szpitala Kings County gdzie znajduje się dotychczas. Rany tłuczone na głowie i twarzy wskazują, iż kąpielowcy niejednokrotnie musieli natknąć się na bezbronne dziecię w chwili gdy przechodzili pod pomostem nie zauważywszy maleństwa. Głowa dziewczynki była zakryta gazetą. Kobieta imię której nie jest podanem oddała dziecko policjantowi Edwardowi Hartungowi. Po wytłumaczeniu stróżowi porządku w jaki sposób dziecię zostało znalezione kobieta odeszła nie chcąc widocznie mieszać się w dość ryzykowną aferę. Gdy nikt jednak po dziecko się nie zgłosił, policjanci oddali je do szpitala. Dziewczynka ma szare oczy i jest ubrana w białą sukienkę. Około miejsca gdzie dziecię zostało znalezione policjanci znaleźli również białą i różową kołderkę dziecięcą. Dziewczynka była bardzo głodna.

Randka ze swoją własną żoną

Ponieważ Nathan Jasse, zamieszkały pn. 446 East 146th Street w Bronx wyznaczył randkę z pewną kobietą która kazała mu się stawić o drugiej godzinie, przy zbiegu Metropolitan Ave. i Leonard St., Williamsburgh został on aresztowany i znajduje się w więzieniu. Kobieta, która rozmawiała z nim przez telefon była jego żoną, chociaż Jasse nigdy tego nie przypuszczał. Pani Esther Jasse, lat 38, poszukiwała swego niewiernego męża w ciągu pięciu lat. Po długich trudach dowiedziała się wreszcie, iż zamieszkuje on w Bronx i postanowiła go przyłapać. W tym celu zatelefonowała do niego i udając głosem ponętną kobietkę, wyznaczyła mu pełne tajemniczości rendez vous. Jasse złapał się na wędkę i został aresztowany na miejscu schadzki. Aresztu dokonał policjant Antoni Modzelenski, który znajdował się w pobliżu. Jasse będzie odpowiadać sądownie za nieprawne opuszczenie żony.

STATEN ISLAND, N. Y.

Piknik Tow. T. Kościuszki

Dnia 5-go września kończy się sywkie u nas sezon letni i każdego roku cała miejscowa Polonja zbiera się na pożegnanie lata na „Kościuszki" pikniku.

Przypominamy więc rodakom, iż tak samo i tego roku, to jest w niedzielę, dnia 5-go września odbędzie się piknik Towarzystwa T. Kościuszki, Grupa Nr. 510 Z. N. P., na Orchard Grove Park, w Elm Park, S. I. Będzie się można zabawić w gronie znajomych i przyjaciół. Towarzystwo nasze jest największe i najczynniejsze w pracy narodowej i dlatego to pewni jesteśmy, że tylko chorzy pozostaną w domu a wszyscy zdrowi na pikniku u „Kościuszki."

B. KOTARSKI, Sekretarz.

KOMUNIKAT Nr. 11

Konsulat Generalny uprasza osoby niżej wyszczególnione lub osoby mogące udzielić o nich informacyj, o łaskawe zgłoszenie się w Konsulacie Generalnym Rzeczypospolitej Polskiej, 563 Third Avenue, New York, N. Y. celem otrzymania wiadomości majątkowych lub rodzinnych.

CHMIELEWSKI Józef, poszukiwany przez Konsulat Generalny w New Yorku w ważnej sprawie.

PRACON Antoni, Prokop, Michał i Anna, ostatnio w Hartford, Conn., poszukiwani przez brata Baryjego w Dąbielsko Wielkie.

PASY I PRZYBORY DLA CIERPIĄCYCH NA RUPTURĘ i ŻOŁĄDEK

Użyjcie cierpieniem i zabezpieczycie się. Grzeczna usługa. Ceny umiarkowane.

Apteka Wińskiego
1048 Manhattan Av., przy Freeman St.
BROOKLYN—GREENPOINT

Wszystko dostanicie w Aptece Wińskiego z zakresu lekarstw, przyborów gumowych, toaletowych i perfumerji.

NAJSTARSZY I NAJWIĘKSZY SKLEP. JUBILERSKI NA MANHATTAN AVE.

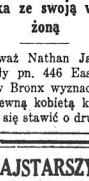

Zegarki, zegary, pierścionki zaręczynowe i ślubne garnitury toaletowe i wszelkiego rodzaju biżuterja po cenach umiarkowanych

GWARANCJA Z KAŻDYM ARTYKUŁEM.

F. HOLTHAUSEN, Inc.
888 Manhattan Avenue, Greenpoint-Brooklyn

[...]DY SIERPNIOWE

[...]rzez Komitety im. Piłsudskiego

[...] Perth Amboy, N. J., w sali parafjalnej o godz. [...]

[...] Brooklyn-Greenpoint — w Domu Narodowym, [...]s Ave. Początek o godz. 8-ej wiecz.

[...], które potrzebują na Obchody mówców, zechcą [...]zgłosić się do Centrali Z. K. P., 24 Union Square.

WIADOMOŚCI Z NEW JERSEY

NEWARK

Wyjazd weteranów hallerczyków na „Dzień Polski" do Philadelphia, Pa.

Członkowie Placówek Weteranów Armji Polskiej (hallerczyków zbiorą się w niedzielę, dnia 5-go września, o godzinie dziesiątej rano na stacji kolei Pennsylvania, przy Market St., na wyjazd na „Dzień Polski", na wystawę 150-letniej rocznicy w Philadelphia, Pa.

Wszyscy koledzy są proszeni o punktualne przybycie i w największej liczbie.

S. WILK, Sekr. Placówki.
(3, 4, 5, 9)

NEWARK

Uroczyste otwarcie polskiego teatru „Olimpia"

Jak się dowiadujemy, w sobotę, dnia 4-go września nastąpi uroczyste otwarcie Teatru „Olimpia", przy Norfolk i South Orange w Newarku.

Sympatyczna ta i od dawna pożądana placówka przybierze się w odświętne szaty na przyjęcie Polonji. Teatr bowiem odnowiono bardzo gustownie i przybrano scenę w piękne dekoracje, zaś komplet najlepszych aktorów polskich w Ameryce wystąpi w wesołej farsie pod tytułem „Recepta na żonę." Sztukę poprzedzą bardzo zajmujące obrazy, pozatem aktorzy wystąpią z całym szeregiem wodewilów.

Dyrekcja Teatru „Olimpia" niniejszem serdecznie zaprasza całą Polonję z Newarku i okolicy na uroczystość otwarcia.

Uroczysty Obchód Rocznicy Sierpniowej

W niedzielę, dnia 19-go września r. b., o godzinie trzeciej po południu, w Domu Narodowym Polskim, pn. 278-290 New York Ave., Newark, N. J. odbędzie uroczysty Obchód Rocznicy Sierpniowej.

Obywatele! Aby stwierdzić swój mocny i nierozerwalny związek z krajem, złożyć hołd pamięci poległych w walkach o niepodległość i zespolić się duchem i sercem z tymi, którzy na zew Józefa Piłsudskiego stawili się i w dniu 6-go sierpnia 1914 roku poszli obalić słupy graniczne i zdobyć ojczyznę, którzy wywalczyli i do dnia dzisiejszego trwają na posterunku pilnując jej całości i porządku—powinniśmy się zebrać na obchodzie gromadnie.

Na dole miasta jest nas zgórą 50 procent a siedzimy cichutko jakby nas tu nie było, przeto rodacy kochani przerwijcie tę smaczną drzemkę i stańcie do dzieła, zapamiętajcie datę obchodu i na oznaczony czas stawcie się z żonami, krewnymi, przyjaciółmi lub znajomymi na wysłuchanie bogatego programu.

Przemawiać będą: ob. W. Bojan Błażewicz, naczelny redaktor Nowego Świata i zasłużony ojczyźnie kapitan adwokat St. Gutowski.

Łaskawy udział przyrzekła znana śpiewaczka pani Eugenja Gregorkiewicz i wykona śpiewy wojskowe i operowe.

Będą jeszcze i deklamacje, a między innemi i milusińskiej Marysi Zarzyckiej.

Obudźcie się przyjdźcie.
Wstęp wolny.
Kom. im. J. Piłsudskiego, Nr. 15.

JERSEY CITY

Wielki Piknik

Polsko-Amerykański Klub Demokratyczny, Inkorporowany, Grupa Nr. 11 S. S. P. urządza w niedzielę, dnia 5-go września r. b., przed Labor Day wielki piknik w Washington Grove Parku u J. Grabowskigeo w Carlstadt, N. J. Początek o godzinie pierwszej po południu. Muzyka prof. A. Szumskiego. Bilet 50 centów.

Dojazd: tramwaj Hudson lub Grove ze zmianą na Passaic, wysiąść przy parku.

LISTY DO ODEBRANIA

W. S.
C. O.
A. S.
Nr. 156
Nr. 132
Nr. 142
Nr. 237
B. S. G.
A. H. P. V.
W. K.
B. B. C.
E. M. A.
F. M. S.

Jeżeli was kto okradł, oszukał, lub jeżeli macie nieporozumienia w domu, w sprawach rozwodowych, poszukujemy osób zaginionych, nie robi różnicy w jakim kłopocie jesteście, udajcie się do nas z całem zaufaniem. Wszelkich porad udzielamy darmo. Zgłoszenia do
State Detective Bureau
191 Newark Ave., Jersey City, N. J.

W SPRAWIE
DROBNYCH OGŁOSZEŃ
udajcie się do najbliższej stacji w Waszem sąsiedztwie, jeżeli nie jest Wam wygodnie przyjść do Administracji NOWEGO ŚWIATA

BAYONNE, N. J.
STACJA No. 6—
Polonia Photo Studio
37 East 21st Street

BRONX, N. Y.
STACJA No. 3—
W. Steinberg
723 Courtlandt Avenue

BROOKLYN, N. Y.
STACJA No. 7—
Fifth Avenue Graphonola Shop
708 Fifth Avenue
SOUTH BROOKLYN

STACJA No. 10—
Markowska Hosiery Shop
90 Nassau Avenue
GREENPOINT

STACJA No. 13—
Fronczak Stationery Store
475 Vermont Street
EAST NEW YORK

STACJA No. 14—
Księgarnia Sablika
376 Oakland Street
GREENPOINT DOLNY

STACJA No. 15—
Pszczoła Music Store
153 Wythe Avenue
NORTH SIDE

HARRISON, N. J.
STACJA No. 21—
Józef Marchewka
411 North 3rd Street

IRVINGTON, N. J.
STACJA No. 18—
Pani M. Szymkowska
584 Grove Street

JAMAICA, L. I. N. Y.
STACJA No. 1—
Felix Czarnecki
Real Estate
107—06 Sutphin Boulevard

ELIZABETH, N. J.
STACJA No. 16—
JOHN PIPAŁA
163—3rd Street

JERSEY CITY, N. J.
STACJA No. 11—
J. ŚREDNICKI
491 Grove Street

STACJA No. 12—
A. LORCZAK
291 Grand Street

MASPETH, L. I. N. Y.
STACJA No. 9—
RAWKINIS MUSIC STORE
40 Grand Street

NEW BRIGHTON, S. I.
STACJA No. 4—
L. NADRATOWSKI
202 Jersey Street

NEWARK, N. J.
STACJA No. 2—
R. TYJEWSKI
47 Jones Street

STACJA No. 8—
S. JAGIEŁŁO
180 Warwick Street

PASSAIC, N. J.
STACJA No. 20—
Suszek i Szewczyk
NOVELTY COMPANY
104 Passaic Street

YONKERS, N. Y.
STACJA No. 5—
Michael Winskowski
426 Walnut Street

POLSKĘ CZEKA PIĘKNA PRZYSZŁOŚĆ

(Ciąg dalszy ze stronicy 1-ej).

kres wojny wszechświatowej od 1914 do 1920 roku, czego żaden naród na świecie nie przechodził, mimo to wszystko naród polski uczynił olbrzymi postęp z każdego punktu, a szczególnie z politycznego i gospodarczego punktu widzenia.

„Żadne państwo na świecie nie przyszło tak szybko do siebie, jak Polska, po takich straszliwych doświadczeniach, jakie przeszła.

„Największem źródłem bogactw są cnoty narodowe, jak patrjotyzm i silna wola stania się pożytecznym członkiem w rodzinie narodów i to czego naród polski dokonał w przeszłości, jest gwarancją jego świetnej przyszłości."

POLSKA BĘDZIE WIECZNIE WDZIĘCZNA NARODOWI AMERYKAŃSKIEMU ZA OKAZANĄ POMOC

Prezes Banku Państwa Karpiński podziękował profesorowi Kemmererowi za jego wyrażenie wiary w pomyślną przyszłość Polski, przyrzekając poddać głębokiej rozwadze wszystkie rady ekspertów amerykańskich.

„Polepszona w ostatnich tygodniach finansowa sytuacja Polski jest owocem pobytu komisji ekspertów amerykańskich w Polsce, powiedział prezes Karpiński. Obecnie naród polski może się przekonać o pożyteczności współpracy narodu amerykańskiego z naszemi własnemi siłami na polu gospodarczem.

„Polska oczekuje wiele więcej po przychylnych stosunkach ze Stanami Zjednoczonemi, ponieważ Polska pragnie jąć się pracy energiczniej, nauczywszy się od narodu amerykańskiego, który dzięki swemu twórczemu umysłowi i energji, zjednywa sobie serca świata."

Bankiet wydany na cześć Amerykanów przez urzędników Banku Państwa ma doniosłe znaczenie wobec krążących uporczywie pogłosek o rzekomych nieporozumieniach pomiędzy rządem polskim a komisją amerykańskich ekspertów finansowych.

Prof. Kemmerer oświadczył publiczne, że członkowie komisji pozostają w jak najlepszej harmonji z przedstawicielami rządu.

„Nasz powrót do Stanów Zjednoczonych został wyznaczony na 23-go września i data odjazdu zostanie utrzymana" — powiedział jeden z członków komisji. Niektórzy z nas muszą wyjechać do republik południowo-amerykańskich, a inni powrócić na swoje stanowiska pracy w Stanach Zjednoczonych, które opuścili tymczasowo, by pomóc narodowi polskiemu."

Znaczna część planów komisji została już wprowadzona w życie przez ogłoszenie ich w dekretach prezydenta i na tych planach oprze się praca rządu dla gospodarczego ustalenia państwa.

• • •

Tysiące pracowników Banku Państwa i depozytarjuszy tego Banku spotkało dwukrotnie wielkie szczęście, podczas ciągnienia losowania rządowej pożyczki dolarowej. Urzędnicy Banku, których fundusz został użyty na kupno pożyczki rządowej, wygrali 40,000 dolarów w gotówce, które będą dołączone do ich funduszu, podczas, gdy właściciele książeczek wkładkowych wygrali 8,000 dolarów, które będą rozdzielone jako procent dla wszystkich depozytarjuszy. Losowanie pożyczki w dolarach zostało zarządzone dla wyciągnięcia stałych walut zagranicznych z prywatnych schowanek.

100 piknikowców zatrutych ptomainą

8 osób bliskich śmierci, reszta walczy ze śmiercią

PEORIA, ILL., 2 września. — Sto osób zostało zatrutych na pikniku kościelnym po spożyciu przekąski sporządzonej z konserw mięsnych. Sześć osób znajduje się bliskich śmierci, reszta walczy ze śmiercią.

Lekarze nie mają nadziei uratowania cięższej chorych, nawet po wypompowaniu żołądków z zatrutego mięsa.

NOWA REWOLUCJA W NICARAGUA UTOPIONA WE KRWI

100 rewolucjonistów poległo w walce z wojskami rządowemi

MONOGNA (Nicaragua), 2 września. — Wojska rządowe stoczyły w pobliżu Cosseguina zaciętą walkę z oddziałem rewolucjonistów, którzy stracili 100 zabitych i ranionych.

Walka trwała kilka godzin i zakończyła się wielkiemi stratami dla obydwóch stron. Liczba strat wojsk rządowych podana została na 60 zabitych i ranionych.

MEKSYKANIE WYPIERAJĄ Z PRACY POLAKÓW

CHICAGO, 2 września. — Ponieważ coraz więcej Meksykanie wypierają z robót w stalowni w So. Chicago i okolicy Polaków, przyszło pomiędzy nimi w ostatnich czasach do częstych kłótni. Wczoraj przyszło znowu do awantury, w czasie której Meksykanie jako zapalczywi i krewcy dobyli noży. Awantura przeniosła się na Burley ave. i 85-tą ulicę, gdzie przybrała takie rozmiary, że na odgłos krzyków nadbiegł policjant i usiłował uspokoić Meksykanów. Ci odpowiedzieli nożami i zadali poważne rany na głowie policjantowi Patrickowi Stensonowi ze stacji So. Chicago. Jako napastnika aresztowano Vero Severy, Meksykanina, oraz dwunastu innych Meksykanów, z których każdy był uzbrojony w nóż.

Nauczyciel starszy, udziela w domu lekcji młodszym i starszym osobom. System nauki staranny, przystępny dla wszystkich. Każda lekcja osobno, pojedynczo,—nikt nie jest krępowany. —Również załatwia sprawy w pisaniu listów, podań i dokumentów wszelkiego rodzaju. Zdolność dobrej wymowy, gładkiego czytania i poprawnego pisania—to główne warunki.
E. SZAMIŃSKI
217 East 10th St., New York
pomiędzy First i Second Avenue's

DR. EDWARD BERO
przeniósł biuro lekarskie do Domu Robotniczej Kasy Chorych
29—7th St., pomiędzy 2nd i 3rd Av.
Telefon, Orchard 1686

Telefon, Orchard 1521
JÓZEF HALICKI, M. D.
LEKARZ
GODZINY:—
od 12 do 2 po południu
od 6 do 8:30 wieczór
w niedzielę do 1 po południu.
123 E. 10th Street, New York City

Tel.: Lenox 8973.
A. L. CEASAR, M. D.
Choroby: Oczu, Uszu, Nosa, Gardła
109 East 87th Street
pom. Park i Lexington Aves., New York
Godziny przyjęć:
10 do 12 w południe,
6 do 8-ej wieczorem,
i o omówionej porze.

NIE ZWLEKAJCIE

aż zęby wasze tak się zepsują, że są powodem wielu chorób. Wykorzystajcie ten plan tygodniowych spłat i miejcie zęby wasze wyleczone. Wszystka robota starannie wykonana i gwarantowana pod względem najlepszych materjałów. Wszystkie złote koronki zrobione z 22-karatowego złota.
BADANIE DARMO.
Specjalista od Wyrywania Zębów.
GODZINY PRZYJĘĆ:—
dziennie od 10 rano do 9 wieczór
w niedziele od 10 rano do 2 po poł.
Dr. N. KARMEL
500 East 11th Street, New York City
Róg Avenue A

Chroniczne Choroby Mężczyzn i Kobiet Skutecznie Leczone

Specjalista

Znany od dwudziestu pięciu lat specjalista Dr. Zińs, leczy z najlepszym skutkiem i bez bólu wszystkie chroniczne i świeże choroby krwi, skóry, serca, płuc, wątroby, żołądka, nerek, nerwów jakoteż reumatyzm. Analiza moczu i krwi.

Opłata bardzo umiarkowana

O ile jesteście chorzy zwróćcie się natychmiast z największem zaufaniem do mnie
Godziny przyjęć: Od 9 do 8.
W niedzielę od 9 do 4 po południu.
X-Ray analiza krwi—system Wasserman i chemiczna analiza.

Porada i egzaminacja darmo

DR. L. ZINS
PRAK. 28 LAT
110 EAST 1[...] ULICA
między Irving Place [...] Square.

Członkowie Stow. Mechaników Polskich

wypełnijcie swój obowiązek, wymieniając swe stare certyfikaty na nowe, aby mieć głos na następnym Walnym Zjeździe.

Akcje i należność nadsyłać należy do prezesa komitetu Feliksa Popławskiego c. o. Nowy Świat, 24 Union Square, New York, N. Y.

LISTY DO ODEBRANIA

Zawsze ta sama,
Choć closem złamana
Proszę napisz kochany
Adres ci znany.

(227-8)

Drobne Ogłoszenia

Farmy do sprzedania
(Farms for Sale)

FARMY!—FARMY!—FARMY!

Wielki wybór farm małych i dużych, również interesów w stanie New Jersey, w odległości 30 mil od New Yorku. Kto szuka dobrej farmy lub jakiego interesu, to niech się uda do mnie a z pewnością je znajdzie, gdyż mam wiele do wyboru w stanie New Jersey. Pozatem mam dwa duże samochody do usług każdego.

Farma 102 akry na Lincoln Highway musi być sprzedana z powodu śmierci w rodzinie; szkoła na farmie i mały sklep, koło szkoły ładny murowany dom i duża stodoła i sześć innych budynków; 12 akrów sadu starego i młodego, 12 akrów grubego lasu, 18 sztuk bydła, 2 konie, 7 świń, 300 kur, 12 indyków, kilka gęsi i kaczek, za samo mleko jest dochodu na jeden tydzień $100, po mleko milkman przyjeżdża do samego domu; na tej farmie znajduje się wszystko co tylko potrzebne, cały tegoroczny zbiór, jest dużo warzywa do wywozu na targ, wszystka maszynerja potrzebna na dobrej farmie, dobry truck (samochód ciężarowy) do wożenia warzywa na targ, również tractor i wogóle wszelkie urządzenia; farma leży pomiędzy czterema dużemi miastami, gdzie można wszystko sprzedaż na miejscu; cena przystępna dla prędkiego kupca, lub zamiana na dom w mieście albo na inny interes.

Stacja dla gazoliny i 5 akrów ziemi na Lincoln Highway; dom nowy o 7 pokojach i garaż i mały sklep w bardzo dobrym stanie; cena $7,000, połowa gotówki a reszta na łatwe spłaty.

Wdowa musi sprzedać dobry interes bucżernię i grosernie z meblami domowemi; dom 7 pokojowy i duży sklep i 4 loty; obrót tygodniowy $600; cena $12,000 ze wszystkiem, połowa gotówki.
Po bliższe informacje proszę się zgłosić
R. SZEMPLIŃSKI
123 Fulton Street, Elizabeth, N. J.
Telefon, Trinity 3646-W
(5e)

Wielka taniość w stanie New Jersey
Stary amerykański wdowiec sprzedaje tanio dobrą farmę 146 akrów, 15 akrów grubego lasu, 5 akrów owocowego ogrodu, duże pastwisko z płynącą rzeką, reszta dobre pole do orania, 11 pokojowy dom ze wszystkiemi ulepszeniami, duża stajnia, sajlo, woda w stajni przy każdej krowie i 5 innych budynków, elektryka w domu, na podwórzu i w każdym budynku, dom i wszystkie budynki są jak nowe, 14 registrowanych krów, 3 konie, 500 kur, dużo rozmaitego zboża już wymłóconego, pełna stodoła siana, traktor, młocarka, młyn, maszyna do cięcia korny, maszyna do filowania sajła, żniwiarka, kosiarka, Ford Truck, jeden automobil i wiele innej maszynerji, jaka tylko potrzebna jest na dużej farmie; ta farma jest 56 lat w jednych rękach; cena za wszystko $11,000, połowa gotówki, reszta on da na łatwe spłaty; dochód za mleko i. jaja $400 miesięcznie gwarantowany.
Farma 108 akrów, 20 akrów lasu, sad, rzeka, 8 pokojowy dom, kilka innych budynków, 9 dojnych krów, 2 konie, stado kur, tegoroczny zbiór wszystka maszynerja; cena $6,000, połowa gotówki, reszta na dogodne spłaty; ta farma jest dwie mile od miasta przy dobrej drodze.
Mam wiele innych dużych i małych farm.
K. KOSOWSKI
194 Avenue A, blisko 12th Street
NEW YORK, N. Y.

Realności do sprzedania
(Real Estate for Sale)

JEDNO familijny murowany dom, 5 dużych pokoi, w pierwszorzędnym stanie, wszelkie nowoczesne udoskonalenia, jak centralne ogrzewanie, węgiel na zimę na miejscu 8 ton, nadzwyczajna sposobność taniego kupna; cena $4,500, musi być sprzedany na 15-go września z powodu wyjazdu właściciela. Zgłoszenia 27 Sade Street, Athenia, N. J. (237-e4)

DOM murowany sprzedam tanio z powodu śmierci męża. 129 Hooper St., Brooklyn. (262-e4)

BRONX.—Ośmio familijny dom, 5 pokoi, łazienka, gorąca woda, elektryczność, rent $3,220; cena $20,500. Werner & Co., 513 East 161st St., Bronx. (5e)

Tanie i Dobre Domy
3 familijny murowany o 20 pokojach z elektrycznem oświetleniem; cena $12,800, wpłaty $2,500, rentu $1,600 rocznie.
2 familijny murowany ze sklepem przy Fifth Avenue; cena $14,000, wpłaty $3,000, rentu $1,500 rocznie.
2 familijny murowany ze sklepem, mieszkania 6 pokojowe, wanny i elektryka; cena $11,000, wpłaty $1,000 lub więcej, rentu $1,260 rocznie, razem z grosernią $12,500 i $2,000 wpłaty.
8 familijny murowany po 4 pokoje z elektrycznem oświetleniem; cena $16,500, wpłaty $4,000, rentu $2,280 rocznie.
6 familijny murowany po 5 pokoi, wanny i elektryka; cena $15,000, wpłaty $4,000, rentu $2,040 rocznie.
Wiele innych dobrych domów, farm i interesów.—Wymiana domów na farmy.
ZGŁOSZENIA DO
Brooklyn Realty Company
598 Manhattan Avenue
BROOKLYN, N. Y.
(3e)

JERSEY CITY HEIGHTS
TANIOŚĆ DLA ROBOTNIKÓW.—Nowe dwu familijne domy, cztery lub pięć pokoi, wjazd, osobny piec parowy dla każdej rodziny, kombinacyjne emaljowane gazowe piece, najnowsze ulepszenia, małą sumę gotówki do wpłaty, co placicie miesięcznie za czynsz wypłaci hipotekę; opłaci się obejrzeć te posiadłości; trzy domy po $8,900, pięć domów po $9,400. 28 domów zbudowanych, 20 sprzedanych; także wspaniała inwestycja zarobkowa; na rogu dwu familijny murowany dom z dużym sklepem nadający się na grosernię i delikatessen. Mr. HILL MELBORO REALTY CORPORATION, BUILDERS, 657 Liberty Avenue, pomiędzy Leonard Street i Secaucus Road, Jersey City, N. J. (12e)

Realności do sprzedania
(Real Estate for Sale)

JEDNO familijny dom drewniany, 7 dużych pokoi i łazienka, elektryczność i ogrzewanie, garaż. 30 Newell Street, Greenpoint, Brooklyn. (4e)

Właściciel jest zmuszony sprzedać loty w mieście New Yorku; przywilej użycia prywatnej plaży morskiej; łatwe warunki. Proszę pisać do Wm. Vardi, 1573 Vyse Ave., Bronx, N. Y. Telefon, Bryant 3761. (5e)

DWIE loty na sprzedaż z wszelkiem urządzeniem, Linden, N. J., przy Cleveland Ave., dwa bloki od szkoły. Zgłaszać się F. Basilides, 306 Avenue A, New York. (22-e6)

AGENCI!—UWAGA!—AGENCI!
ŁATWO SPRZEDACIE
TE LOTY NA LONG ISLAND
Sekcja już zaludniona; po niskich cenach; wskażemy wam drogę do zarobienia wielkich dochodów; komisowe. Zgłoszenia do Mr. Loewe.
ELRECO ASSOCIATES
225 West 34th Street, Room 1203
(3e)

20 fam. mur., rent $4,920—cena $26,000
10 fam. mur., rent $6,000—cena $36,000
16 fam. mur., rena $5,250—cena $28,000
wiele innych okazyjnych tanich zakupów.
ROBERT S. ROBERTO
309 EAST 60TH STREET
(5e)

BUCZERNIA
z domem na trzy familje, garaż na cztery samochody, na najlepszym rogu w Brooklynie; dochód tygodniowy $600 i więcej gwarantowany; urządzenie w sklepie najnowsze; wszystkie wygody i najpóźniejsze ulepszenia w domu; cena $23,000, wpłaty $7,000. Po bliższe informacje zgłosić się do biura
JOHN PIETROLEWICZ
Real Estate
306 Jackson Avenue
LONG ISLAND CITY
(3e)

Różne do sprzedania
(Miscellaneuos for Sale)

MEBLE z czterech pokoi do sprzedania z powodu wyjazdu. 183 Eagle Street, drugie piętro, prawa strona, Greenpoint, Brooklyn. (4x)

NA SPRZEDAŻ meble z dwóch pokoi; można zamieszkać; stosowne dla dwóch mężczyzn; bardzo tanio. 530 E. 12th St., trzecie piętro front. Zgłoszenia wieczorami. (246-x4)

Interesy do sprzedania
(Stores for Sale)

BALWIERNIA do sprzedania. 514 East 5th Street, New York City. (31s)

BUCZERNIA do wynajęcia z wszystkiemi przyrządami, długo istniejąca, rent $50. Zgłoszenia 123 Wythe Ave., Brooklyn. (4s)

BUCZERNIA i grosernia w polskiej dzielnicy sprzedam z powodu innego interesu tanio dla prędkiego kupca. 42 East 21st St. Bayonne, N. J. (6s)

BUCZERNIA do sprzedania dobry interes, bardzo ważny powód sprzedania. 307 West Kinney St., Newark, N. J. (1 1 4s)

BUCZERNIA i grosernia z 5 pokojami do zamieszkania w najlepszej miejscowości w Elizabeth, N. J., obrót tygodniowy $800 do $900. Zgłoszenia telefonicznie Trinity 3514. (7s)

BUCZERNIA na sprzedaż, rent tani, niska cena. 35 Washington Street, New York. (221-s3)

BUCZERNIA na sprzedaż w polsko-angielskiej dzielnicy, dobra sposobność dla energicznego człowieka. 773 Fourth Avenue, Brooklyn. (220-s4)

CANDY i stationery sklep do sprzedania z powodu wyjazdu. 190 Green St., Greenpoint, Brooklyn. (4s)

CANDY sklep do sprzedania, polsko-litewska dzielnica, cena bardzo przystępna, cztery pokoje, z powodu nieporozumienia między wspólnikami, 108 Pearsall St., Blissville, L. I. N. Y. (3s)

CANDY sklep do sprzedania natychmiast, cena przystępna, z powodu nieporozumienia rodzinnego, 139 Leonard St., Brooklyn, N. Y. (203 s4)

CANDY, stationery sklep ze standem na gazety na sprzedaż; dochodu $80 do $90 tygodniowo. 3 Broad St., róg Grand, Maspeth, L. I. (44-e7)

DOBRA propozycja dla buczera na meat market, duży sklep z przyrządami, z powodu choroby. Zgłoszenia 234, Nowy Świat. (3s)

WIELKA SPOSOBNOŚĆ
Grosernia i delikatessen na sprzedaż w polskiej i ruskiej dzielnicy, interes bardzo dobry, wszystko „cash"—no „trust", 8 ślicznych pokoi, w każdym elektryczność, gaz, gorąca woda, wanna, parowe ogrzewanie, rent $25, lease na pięć lat. Przychodźcie z zadatkiem, ręczę za pewność. 766 S. Front St., Philadelphia, Pa. (6e)

GROSERNIA na sprzedaż, polska dzielnica. 135 North 9th St., Brooklyn. (7s)

GROSERNIA i delikatessen sklep musi być sprzedany natychmiast, interes dobrze wyrobiony; cena bardzo przystępna. 343 Henderson St., Jersey City, N. J. (250-s9)

GROSERNIA i candy store do sprzedania, mieszkanie w tyle. 328 Johnston Ave., Lafayette Section, Jersey City, N. J. (5s)

GROSERNIA i sklep z owocami do sprzedania bardzo tanio; lease na pięć lat. 3913—3rd Ave., Brooklyn, N. Y. (9s)

ICE cream parlor, candy, cigar, stationery sklep sprzedam z powodu innego interesu; cztero pokojowe mieszkania. 223 Ferry St., Newark, N. J. (245-s4)

NA SPRZEDAŻ grosernia i delikatessen narożny sklep, dobry interes; właściciel wycofuje się z interesu. 47 Nurge St., Maspeth, L. I. N. Y. (263-s10)

NA SPRZEDAŻ balwiernia, wyrobiony interes, tani rent, polska dzielnica, właściciel wyjeżdża. 332 Johnson Ave., Jersey City. (4s)

SALON do sprzedania z powodu innego interesu. 237 Wayne St., Jersey City, N. J. (3s)

SALON do sprzedania z powodu innego interesu. 237 Wayne St., Jersey City, N. J. (4s)

URZĄDZENIA (fixtures) z buczerni i Steudebaker Sedan na pięć osób na sprzedaż tanio dla prędkiego kupca. 248 W. Kinney St., Newark, N. J. (3s)

SKLEP z 3 pokojami w tyle, nowoczesne urządzenie frontowe, $68. 723 E. 5th Street, New York. (4s)

STATIONERY store na sprzedaż, blisko polskiej szkoły. 444 Monmouth St., Jersey City. (242-s8)

Praca dla Mężczyzn
(Help Wanted Male)

JANITOR potrzebny, dom bez gorącej wody, musi częściowo robić małe reperacje, dwa pokoje i $7 na miesiąc. Zgłaszać się do sklepu Mr. I. BROWN, 127 Stanton Street, New York City, N. Y. (3m)

DWÓCH chłopców potrzeba, muszą mieć przeszło lat 16, do ogólnej pracy. Schweisheimer & Sellerman, 324 Ave. A. (4m)

POTRZEBA piekarza na drugą rękę do wypiekania bons. Zgłoszenia 123 Wythe Ave., Brooklyn, N. Y. (7m)

POTRZEBA doświadczonego janitora dla nowoczesnego domu; świadectwa. Zgłoszenia Romanelli Restaurant, 610—6th Ave. Telefon, Wisconsin 4977. (4m)

Praca dla Mężczyzn
(Help Wanted Male)

PANOWIE zarabiajcie $50 tygodniowo i więcej; nauczcie się operowania kinematograficznemi maszynami; posady darmo. Edwards, 132 East 23rd Street. (6m)

POTRZEBA krawca do męskiej i damskiej roboty oraz poprawek; dobra zapłata dla dobrego robotnika; robota stała przez cały rok. Stanley, 8008 Roosevelt Ave., Elmhurst, L. I. Z New Yorku wziąć Subway na Grand Central albo B. M. T. Corona Line i wysiąść na 25th Street, Jackson Heights. (4m)

POTRZEBA agentów do sprzedawania medycznych środków; wielki zarobek. Zgłoszenia Z. G. Herbs Company, 427 E. 9th Street, New York. (243-m5)

ROBOTNIKÓW
i
POMOCNIKÓW
do galwanicznego oddziału
L. O. KOVEN & BROS.
u stóp First Street
HOBOKEN, N. J.
(5m)

JANITORA; pięcio piętrowy dom, zimna woda, trzy pokoje z łazienką i elektryczność darmo. Zgłoszenia 659 Franklin Ave., Brooklyn. Prospect 2215. (259-m4)

CZŁOWIEKA potrzeba do ogólnej pracy w fabryce, $18 tygodniowo. Keystone, 410 East 32nd Street. (3m)

Agenci do Sprzedaży Realności
Na podstawie komisowego; musi władać polskim i rosyjskim językiem. Zgłoszenia od 11 rano do 4 po południu.
ROBERT S. ROBERTO
309 East 60th Street
(5m)

JANITORA potrzeba do parowo ogrzewanego 28 familijnego domu w Bronx; cztery pokoje darmo, dobra zapłata odpowiedniemu człowiekowi. Zgłoszenia Spring 3847. (3m)

FABRYKA MEBLI
potrzebuje
Finishers, Polishers, Rubbers, Touch-Up-Men, Trimmers; stała praca.
AIMONE FURNITURE CO.
Wziąć Boulevard Bus na Journal Sq. do
Gates Ave. & Boulevard
JERSEY CITY, N. J.
(4m)

PLUSH WEAVER
Stała praca.—Dobra zapłata.
Zgłaszać się
ASTORIA SILK WORKS
ASTORIA, L. I. N. Y.
(3m)

Praca dla Kobiet
(Help Wanted Female)

OPERATOREK
doświadczonych na zig-zag, wilcox i gibbs maszynach potrzeba.
JĘZYK ANGIELSKI WYMAGANY.
Zgłoszenia
37 W. 26TH ST., 9TH FLOOR
(4f)

DZIEWCZĄT potrzeba; stała praca, dobra zapłata. 616 West 40th St., New York City. (5f)

OPERATORKI
Doświadczenie nie potrzebne; Burlap Bag Factory; stała praca; zapłata według zdolności.
LAWSON BAG
264 Water Street, Manhattan
(3f)

POTRZEBNA dziewczyna do ogólnej domowej roboty małe gotowanie. Heller, 1171 E. 38th St., Brooklyn, N. Y. Telefon, Midwood 7692. (3f)

POTRZEBNA kobieta do ogólnej domowej roboty, mała rodzina. B. Silverman. Zgłaszać się w sklepie 887 Broadway, Brooklyn, N. Y. (3f)

Szkoły
(Schools)

SZKOŁA BALWIERSTWA
Zostańcie balwierzem. Dzienne i wieczorne klasy. Kurs $25. Zarabiajcie duże pieniądze. W ubiegłym roku daliśmy stałe posady 600 naszym dyplomowanym. Teraz zarabiają $55 do $75 tygodniowo. National Barber College, 150 Third Ave., blisko 15th Street, New York City.

WYUCZCIE się operować aparatami kinematograficznemi, będziecie mogli zarabiać od $50 tygodniowo i wyżej, dajemy pracę bezpłatnie. Edwards, 132 E. 23rd Street. (214-8 Schools)

Kapitał i Interesy
(Business Opportunities)

POWAŻNE sumy pieniężne wypożyczane na drugie i trzecie hipoteki, pożyczki na budowę, dogodne warunki, prędka obsługa. Eskay Holding Corp., 26 Court St., Suite 414. Tel., Triangle 6837.

Pomieszkania do wynajęcia
(Apartments to let)

119TH ST. 441 EAST.—Trzy i cztery pokoje, łazienka, gorąca, kąpiel, tani rent. (207-a3)

117TH ST. 438 EAST.—Trzy i cztery pokoje, łazienka, gorąca woda, tani rent. (206-a3)

123TH ST. 414 EAST.—Pięć dużych pokoi, elektryczność, białe zlewy, $26. (208-a3)

TRZY pokoje $14—cztery pokoje $17. Zgłoszenia 123 Wythe Ave., Brooklyn, N. Y. (3a)

NIEUMEBLOWANE mieszkanie do wynajęcia, 528-530 E. 18th St., 2 i 3 widne pokoje, elektryczność, gorąca woda, $14 do $20 miesięcznie, ogniotrwały dom. (247-a8)

GREENPOINT, Manhattan Ave., blisko Nassau, 4 pokojowe mieszkanie, piece, elektryczność, usługi janitora, $25. Kiwan, 404 Jackson Ave., Long Island City. (8a)

DO WYNAJĘCIA świeżo odnowione 3 i 4 pokojowe apartamenta, $15 do $20. 544-550 West 39th Street. (8a)

DO WYNAJĘCIA dwu pokojowe apartamenty, $10 do $13 miesięcznie. 427 East 16th Street. (260-a9)

246-250 SEIGEL ST. BROOKLYN.—Trzy widne pokoje, łazienka i elektryczność, nowo odnowione, $17 do $18. Zgłoszenia Janitor, 246 Seigel St. Prospect 2215. (258-a4)

Pokoje umeblowane
(Furnished Rooms to let)

POSZUKUJĘ na mieszkanie inteligentnego mężczyzne. 438 East 70th Street, Apartament 23, New York City. (226-r5)

POKOJE umeblowane na tydzień lub na noc, duże, małe, polska gospoda. 241 Greenpoint Ave., Brooklyn. (7r)

3RD AVENUE 257.—Czyste umeblowane pokoje, pojedyncze i podwójne, tanio. (3r)

POKÓJ umeblowany do wynajęcia; wszelkie wygody. 336 East 8th St., Apartament 20, New York. (241-r4)

POKÓJ umeblowany do wynaję[...] porządnej osoby. [...] Freeman S[...] Brooklyn, Greenpoint[...]